

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnym wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odosłanie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i kosztą ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęczone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wyraz pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do Kurjera warszawskiego przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frenclera ulica Senatorska nr 18.

Od redakcji.

Upraszamy szan. prenumeratorów o wczesne odnawianie przedpłaty na rok 1886-ty.

Warunki prenumeraty ogłoszone są w nagłówku Kurjera.

W pierwszych dniach stycznia roku przyszłego rozpocznie się w odcinku Kurjera warszawskiego druk najnowszej dwutomowej powieści z czasów króla Jana, p. t. „**Abraham Kitaj**”, napisanej przez **Zygmunta Kaczkowskiego**, autora powieści: „Ostatni z Nieczujów”, „Grób Nieczui”, „Bracia ślubni”, „Sodalis Marianus”, „Stach z Kępy”, „Bajronista”, „Wnuczeta” itd.

— Jutro, jako w wigilję Bożego Narodzenia, we wszystkich kościołach odprawione zostaną msze św. w porze nocnej, zwane „Pasterkami”, a to wedle następującego porządku:

o godzinie 10-ej i pół wieczór w kościołach:

archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana;

św. Anny (po-bernardyńskim);

św. Kazimierza (instytutowy na Tamce);

Dzieciątka Jezusa;

Wszystkich Świętych;

Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie;

św. Kazimierza (panien sakramentek);

w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek);

o godzinie 11-ej w kościołach:

św. Marcina (po augustjańskim);

św. Józefa Oblubienca N. Marji Panny (po-karmelickim);

św. Krzyża;

św. Jacka (po dominikańskim);

św. Franciszka Serafickiego;

św. Ducha (po-paulińskim);

o godzinie 11-ej i pół w kościołach

w kaplicy szpitalnej św. Ducha;

w kaplicy przy ulicy Żelaznej—i

w święto Bożego Narodzenia:

o godzinie 5-ej zrana, w kościele św. Antoniego

(po-reformackim);

o godzinie 5-ej i pół w kościele św. Aleksandra;

o godzinie 6-ej w kościołach:

Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim);

N. Marji Panny Łaskawej (po-pijarskim);

św. Trójcy (po-trynitarskim);

św. Barbary (na Koszykach);

św. Karola Boromeusza;

N. Marji Panny na Nowem Mieście;

św. Andrzeja (przy ulicy Bonifraterskiej);

N. Marji Panny Loretańskiej (na Pradze).

Przegląd polityczny.

Dyplomacja europejska odniosła pierwszy, widoczny sukces w sprawie bałkańskiej. Prawda, że zawdzięcza go oficerom, którzy sprawili się po żołniersku, spreżyście. W sobotę przyjechali do Piroty, a już w poniedziałek po południu protokół zawieszenia broni był gotowym. Oparto go na zasadzie równoczesnej ewakuacji zajętych terytoriów przez obie strony wojujące, wszakże dodano warunek, że pochód powrotny serbów ma się pierwiej rozpocząć. Postanowienie to tłumaczy się tem, iż serbowie z pod Widynia większą mają przestrzeń do przebycia, zanim znajdą się na własnej granicy, aniżeli bułgarowie z pod Piroty. Pełnomocnicy wojskowi księcia Aleksandra poprzestali na oświadczeniu, iż dla dobra pokoju powszechnego i przez uszanowanie woli mocarstw czynią poświęcenie. Poświęcenie o tyle nie jest dotkliwym, że nikt bułgarom nie odmówi prawa do słusznego chępienia się z odniesionych zwycięstw.

Teraz przeto „zagrzebane w śniegu” armje będą mogły rozwiązać się przynajmniej częściowo i powrócić do domu na dobrze zasłużone leże zimowe. Pokój do d. 1-go marca w każdym razie jest zapewnionym, a do tej chwili zapewne i formalny akt układu pokojowego przy pośredniczącym i pojednawczym wpływie mocarstw podpisany zostanie. Do strzeżenia pasu neutralnego po obu stronach granicy serbsko-bułgarskiej wystarczy kilkanaście bataljonów; reszta wojsk będzie mogła udać się na urlop z zastrzeżeniem stawienia się każdej chwili pod broń w razie potrzeby. Obie armje pozostają i nadal w stanie zmobilizowanym.

Obradom komisji wojskowej przewodniczył przedstawiciel Włoch, Cerutti, na tej podstawie, iż Włochy podały sformułowany projekt wysłania rzeczonyj komisji na teatr wojny. W ogóle zauważono w kolach politycznych Europy, iż Włochy od czasu, gdy ster polityki zewnętrznej nad Tybrem objął hr. Robilant,

poceży znowu grać rolę wybitniejszego czynnika w ruchu dyplomacji europejskiej. W ogóle pochodzi to ztąd, że Austria i Włochy mają zaufanie do hr. Robilanta, w szczególności zaś, że interesa ich na półwyspie bałkańskim pozwalają rządowi włoskiemu występować w sprawie wschodniej z zasobem większej przedmiotowości, aniżeli posiadać ją może akcja obu stron głównie interesowanych: Austrii i Rosji.

Stanowisko Rosji wobec sprawy bułgarsko-rumelijskiej, a zwłaszcza osoby księcia Aleksandra, wchodzi w nową fazę z wydaniem przez tego ostatniego w dniu wczorajszym rozkazu dziennego do armji. Trudno w krótkiej, treściwej odezwie zamieścić więcej dla mocarstwa, które w r. 1878-ym wywalczyło orężnie i dyplomatycznie niepodległość Bułgarii. Ks. Aleksander dla uratowania narodowego dzieła unji utartym szlakiem „poszedł do Kanossy” i złożeniem holdu tak Monarsze Rosji, jak i zdolnościom oficerów rosyjskich, którzy zajmowali się organizacją młodej armji bułgarsko-rumelijskiej, usiłował przeprosić Rosję. Rozkaz dzienny księcia Aleksandra odegra ważną rolę w dziejach ponownego zbliżenia się Rosji do Bułgarii, zkad przedewszystkiem wyniknie ostateczne uznanie dzieła zjednoczenia. Turcja zadowolni się pewnemi zastrzeżeniami na rzecz zwierzchniczych praw sułtańskich; zastrzeżenia te będą naturalnie; treści przeważnie idealnej.

Berlińska *Germania*, zestawiając stosunek ludności katolickiej w W. Ks. poznańskim z ludnością ewangelicką w latach 1822, 1837 i 1880-ym dowodzi, iż nie ma podstawy twierdzenia o zwicnięciu (*Verschöbung*) stosunków wyznaniowych, a zatem i narodowościowych w tej prowincji. W r. 1822-ym było w Księstwie katolików 625,327, ewangelików 272,362. W r. 1837-ym wzrosła ludność katolicka do 742,912 czyli o 18 procent, protestancka do 352,564 czyli o 29 procent. W r. 1880-ym podniosła się ludność katolicka do 1,112,020, a ponieważ ogół ludności czynił w tym roku 1,703,397, przeto na resztę ludności niekatolickiej przypada 591,377. W przeciągu lat 43-ich podniosła się liczba katolików o 369,108 czyli o 49 proc. Jeżeli od reszty niekatolickiej ludności wynoszącej 591,377 odciągamy 60,000 przypadających na izraelitów, pozostaje przeszło 530,000 na ludność protestancką, która w ten sposób wzrosła w przeciągu lat 43-ich o 180,000 dusz czyli blisko o 60 procent. W każdym razie wzrost ludności protestanckiej był w tym czasie większym, aniżeli ludności katolickiej. Ponieważ w liczbie katolików W. Ks. poznańskiego znajduje się znaczny procent katoli-

Z dorobku naukowego.

Nie tak to łatwo, jakby się zdawało, przedstawić w sposób popularny, a mimo to wytworny, prawdy lub przypuszczenia naukowe.

Trudną tę sztukę posiadał u nas niedawno temu w wysokim stopniu p. Juljan Ochorowicz, który przestał pracować z wielką szkodą dla t. z. przeciętnej inteligencji, jako uprzystępniając umiejętności filozoficznych.

Miejsce jego zajmie może nowy pracownik w tym kierunku, mianowicie p. Antoni Skórkowski z Medowatej, autor książeczki p. n. „Szkice popularne najnowszych postępów przyrodznawstwa” (Warszawa, nakładem Teodora Paprockiego i S-ki, 1886 r.)

Dziełko p. Skórkowskiego obejmuje na 242 stronicach długi szereg ciekawych „kwestyj”, które obchodzą już obecnie nie tylko uczonych z zawodu, lecz także każdego wykształconego człowieka.

Bo któż nie chciałby się dowiedzieć, jak powstała ustrojowość, czem jest symbioza, czem mózg i praca umysłowa, czem miłość, samorodztwo, w końcu darwinizm?

Są to rzeczy, o których dziś wszyscy mówią, lecz... niewszyscy rozumieją.

Bardzo słusznie twierdzi p. Skórkowski na samym wstępie pierwszego rozdziału („Idea Boga w brza-

skach XIX-go wieku”), że żadna z umiejętności ludzkich nie ulega tak częstym zarzutom materializmu i ateizmu, jak przyrodznawstwo.

Pomijając bowiem złą wolę i zwykłą zaciekleść w walkach chwili odmiennych stronictw, „ludzie zkadnąd światli i poważni, powziąwszy z góry błędne uprzedzenia, zaczerpnięte z krańcowych teoryj pewnej szkoły, obalamują ogół fałszywymi alarmami przeciwko umiejętnościom przyrodniczym, dyskredytując tak ważną dziedzinę wiedzy, niezbędną w wychowaniu i kształceniu umysłowym.”

Wina jednak nie spada w tym razie jedynie na t. z. „obskurantów”, lecz może w mierze daleko większej na samych „postępowców”.

Sam przecież p. Skórkowski przyznaje, że: „materializm, przekroczywszy granice stosunków sobie właściwych, stracił grunt naukowy i na rozpiętych żaglach wyobraźni puścił się po burzliwym oceanie utopji, nie zdolawszy przypłynąć do portu prawdy.”

Nie „obskuranci” to wymyślili ateizm nowożytnego przyrodznawstwa.

Karol Vogt, zrównawszy moralność ludzką z zwierzęcą, zniżył religję do prostego uczucia bojaźni, pochodzącego z tego samego źródła co np. strachy nocne, upiory itd.

Littré zaprzeczył istnienia Boga, odkrywając, jak miał, przychylnie zjawisk w przyrodzie.

Moleschott nie mógł nakłonić ludzi do swej nauki, mówiąc, że: człowiek jest tem, co je.

Büchner zachwyił żaczków szkolnych śmiesznie

pytaniem: dlaczego twórca potęga nie wypisał swego imienia na niebie?

Nie ulega wątpliwości, że znaczna część przyrodników nie miała nigdy nic wspólnego z podobnymi paradoksami i niedorzecznościami, że trzymała się zdala od tej całej wrzawy krańcowych materialistów, lecz wpływ ich nie ogarniał zrazu szerokich mas.

Panowanie nie jest dziś przy książce. W świecie pracy umysłowej króluje obecnie bibuła bieżąca, fabrykowana na godzin dwadzieścia cztery lub co najwyżej na tydzień.

Redaktor dziennika lub tygodnika nie ma czasu do wertowania dzieł, do porównywania różnych wyników uczonych badań, do oddzielania ziarn od plew. Chwyta on zawsze to, co przynosi chwila, co przez noc powstało, nie troszcząc się o wartość „wiadomości”. Byle była nowa, świeża, ciekawa, zajmująca, to już dosyć.

Dzienniki i tygodniki nie powinny się zajmować krańcowymi, nieustalonymi jeszcze teorjami naukowymi, choćby tylko dlatego, że nie mają dosyć miejsca do obszernego, zasadniczego obróbenia różnych, wątpliwych zagadnień. Rzecz to książki lub, co najwyżej, miesięczników i dwutygodników.

Gdy rozważymy jeszcze, że na łamach t. zw. pism postępowych, czyli właściwie przewrotowych, wyprawia swe harc zwykłe na początku młodzień, nie mogąca posiadać pełnej świadomości, kochająca się zawsze w paradoksach, w błyskotliwych frazach

ków niemieckich, przybywających tam z zachodniej części monarchji pruskiej, przeto gdy do liczby protestantów doliczy się katolików Niemców i żydów, pokazuje się, zdaniem *Germanji*, iż żywioł niemiecki wzrasta w większym stosunku, aniżeli żywioł polski.

Br. Z.

„Biblioteka warszawska”.

Jeżeli krytyka teatralna zajmuje dzisiejszą publiczność i skutkiem tego czasopiśmiennictwo liczy się z nią, to fakt ów, będący odbiciem zainteresowania się o gółu sprawami sztuki, nie jest przywilejem epoki bieżącej, lecz powtarza się od początku powstania sceny. *Biblioteka* daje nam obraz działalności „Towarzystwa Ixow” z czasów dyrekcji Osńskiego, mającego na celu rozszerzenie lepszego smaku i poczucia do utworów ojczyźtych. W przekonaniu, że teatr bez krytyki rozwijać się nie może, równie bowiem piszący jak i artyści potrzebują zachęty, a razem przestrogi i wskazówek, zawiązało się pomienione Towarzystwo, garnąc ku sobie co najlepszych członków społecznego dziennikarstwa. Artykuł udanie streszcza i na podstawie materiałów z pierwszej ręki przedstawia ruch na tem polu i zestawia najpopularniejsze nazwiska działaczy głównych, którzy nieuprawną niwę pierwi zaczęli użyżniać. Jako przyczynek do dziejów naszej krytyki teatralnej, praca ta z prawdziwym zajęciem daje się czytać.

P. Gustaw Manteuffel, z zamiłowaniem rzeczy lotewskie traktujący, daje nam obszerny wykład o pochodzeniu pieśni gminnych w tym zakresie. Dobry znawca przedmiotu zatrzymuje się na ważniejszych punktach, przedstawiających go z najjaśniejszej strony. Lud lotewski nie zna pieśni bojowych, gdyż w kraju tym jedynie pieć żeńska zwykła wyspiewywać, przewodnicząc chórom ludowym. Zaletą utworów tych jest wielostronność, z jaką piękność rodzimej pieśni podnoszą, a co więcej bogaty materiał etnograficzny, tamże ukryty. Lotysz samotnik najchętniej za towarzyszy wybiera sobie wiekowe dęby, wiąz i klony, wszystkie zresztą drzewa leśne czują z nim razem, cieszą się i smucą; ptactwo służy mu jakoby żywi ludzie, kuropatwa uprawia pole sieroty... niepodobna wymienić tkliwych scen małżeńskich i rodzinnych, do których uwadnienia posługują nie tylko świat roślinny i zwierzęcy, ale i martwe przedmioty. Autor na poparcie swoich spostrzeżeń umiejętnych wzorów doбира, podając w całych ustępach przekłady z pieśni, które potem na grupy rozdziela. Rzeczą kończy się krótkim rzutem oka na bibliografję, w której główne zasługi położyli Niemcy.

Od pewnego czasu *Biblioteka* drukuje artykuły z ekonomiki. Nie wiemy kto je pisze, to jednak pewna, że musi to być mistrz swojego fachu. Zmysł obserwacyjny, precyzja w notowaniu wypadków i chłodna bezstronność w stawianiu wniosków prace anonimowe cechują. Tym razem zajęły go sprawy gorzelnicze i zastój w rolnictwie, które podnosi na podstawie danych statystycznych i podkładem porównawczym opatruje. Może to przedstawienie stosunków z wszechstronnego punktu widzenia będzie pociechą dla naszych producentów, którym się zdawać może, iż tylko u nas tak źle się dzieje. Nie mogąc rozległej treści, artykułu ściśle rozumowanego, nawet w skróceniu podawać, polecamy go uwadze czytelników, przy wzmiance, iż pisany w sposób dostępny, dla każdego będzie zajmującym.

wszelkich krańcowościach, zrozumiemy, dlaczego nowożytnie przyrodoznawstwo ścigało na siebie słuszny zarzut ateizmu i bezmyślnego materializmu.

Dopiero, gdy się przebyło ów trud niewiary, któremu każdy z nas młodszych przez pewien czas podlegał, owa gorączka bezwzględnej negacji, koniecznej w epoce różnych metod doświadczalnych, dopiero wtedy można wyrzec z p. Skórkowskim: „odjąć ludzkości imię Boga, to wstrząsnąć świat w jego fundamentach”.

Lecz zanim młody pisarz dojdzie do tej równowagi, do tego stopnia wytrawienia, zanim skupi swą działalność w właściwych umysłowi ludzkiemu granicach, zanim się, poprostu, ukorzy przed wyższą, od stworzenia potęgą, — rozsiała już po świecie mnóstwo trucizny, która nie wydaje nigdy zdrowego plonu, zwłaszcza, gdy musi kiełkować w... klatce pod kłosem.

Przeto powinni redaktorzy postępowych pism naukowych być nieco ostrożniejszymi w wyborze bardzo młodych współpracowników. Większa z nich na razie dla społeczeństwa szkoda, aniżeli korzyść.

Pamiętamy wszyscy niedawny fetyszizm przyrodniczy. A dziś?

Hasła: Büchnerów, Moleschottów, Haeckelów i tym podobnych bohaterów dnia przebrzmiały prawie. Inne poważniejsze i rozważniejsze głosy nabierają dźwięku.

Kamil Flammarion mówi: nauka była zawsze i powinna być wsparciem religji.

Nie powiemy tego o pracy p. Radborskiego „Pojęcie przyczynowości” w systemacie logiki dedukcyjnej i indukcyjnej Mill’a, który, ciągnąc się oddawna, przeznaczonym jest jedynie dla wybranych, co przecież nie uważa jego rzeczywistej wartości, zaś o piśmie daje świadectwo, że ani na chwilę o swoim powołaniu naukowym nie zapomina.

Prawdziwym jest odpoczynkiem za to dla czytelnika barwna „Kronika paryska”; pomieszczono w niej sprawozdanie z pobytu gości francuskich w Peszcie i z ostatniego umysłowego ruchu. Dzieło Fustel de Coulanges, w którym dotknął świata słowiańskiego, przypominało czeigodnej autorce o zasługach Maciejowskiego, tudzież innych naszych sławistów. Ciekawą jest również wzmianka o literaturze portugalskiej, której teraz jedną z główniejszych przedstawicielką jest głosiła już powieściopisarka, panna Gniomar Torrezuo. Sylwetka Veillota, oparta na jego familijnem listowaniu, wykuta jakby z kamienia, wybornie przypomina polemistę i nowo, nieznanę dotąd, jego przymioty osobiste odkrywa.

Interesującą jest niemniej „Kronika londyńska”. Uwagi o architekturze i malarstwie angielskiem noszą na sobie typ samoistnego poglądu i zajmują każdego nowością przedmiotu. Rzeczą o budownictwie praktycznym wyłożono z prawdziwym zmysłem obserwacyjnym. Wiadomo, że w Anglii panuje silna antypatja do kolosalnych domów, zdolnych pomieścić po trzy, pięć więcej rodzin; ideałem dobrobytu i spokoju jest posiadanie, a przynajmniej zajmowanie osobnego domu. Ambicję własnego *home* spotykamy we wszystkich warstwach tamtejszego społeczeństwa. Ztąd wynika rozległość Londynu, który byłby kilka razy mniejszym, gdyby nie to wyosabnianie się rodzin. Autor wiernie maluje urządzenie takiego domu, podając w jego szczegółach żywot codzienny rodziny angielskiej. Z obrazka tego wielebyśmy się mogli nauczyć dla dobra naszego ciała i duszy.

Z artykułów monograficznych godnym jest uwagi „Tykocin”, przez Jarnutowskiego obrobiony podług mniejszych dotąd lustracji. Szkoda, że autor nie korzystał z pracy, w tym samym przedmiocie skreślonej przez Gawareckiego. Dwie rozprawy: „Odsiecz Wiednia” i „Marja Mantuańska”, o których jako dawniej zaczętych już pisaliśmy, teraz ukończono. Do tej kategorii należy dodać artykuł o miejscowości „Synece”, poważne studjum geograficzne, stanowiące przyczynek do historii wojen Bolesława Chrobrego z Niemcami. Wreszcie krótkie sprawozdanie ze zjazdu archeologicznego we Lwowie wypełnia dział naukowy.

Jako materiał do dziejów naszego szkolnictwa ciekawy artykuł obrobił Gloger, na podstawie papierów Karola Podczaszyńskiego, dotyczący stanu średnich zakładów naukowych w prowincjach południowo-zachodnich. Rzeczą odnosi się do r. 1825-go i 1826-go i obejmuje szczegóły o bursach (t. zw. stancjach) uczniowskich, pensjonatach prywatnych i szkołach klasztornych. Instrukcja dla wzytatora, komplety nauczycielskie i społeczne programaty wykładów stanowią cenny przyczynek do historii naszej pedagogiki. Artykuł rzeczony nie jest skończonym dotąd.

Jedynym przedstawicielem higieny za kwartał miniony w *Bibliotece* był dr Chodecki, którego studjum społeczne „O pijanństwie” powtórzyło już nie raz pierwszy, co się w tej materji pisało. Smutna ludzka namiętność ma swoją historję i ogromną literaturę, do której przyczynkiem będzie ta praca, ilustrująca na faktach pozytywnych to, co już oddawna jest wiadomem, że... pić zawiele nie trzeba.

Herbert Spencer dowodzi, że: nie wiedza sprzeciwia się religji, lecz właśnie ciemnota i brak rzeczywistej nauki. Wiedza bowiem daje nam najlepiej uczuć ograniczoność i słabość umysłu ludzkiego wobec tych rzeczy, które umysł przewyższają.

Du Bois Reymond skarży się: *Ignoramus et ignorabimus!*

Podług Lewesa’a nie przestanie religja nigdy kierować rozwojem ludzkości i zawsze będzie musiała służyć za wyższy wyraz swego czasu.

Wilhelm Wundt przyszedł do wniosku, że: przypuszczenie najwyższej przyczyny i najwyższego celu wszechświata nietylko nie jest płonną hipotezą, lecz wnioskiem, wyprowadzonym z wszystkich, społem wziętych spostrzeżeń.

A przecież to także... pozytywiści.

Przedmiotem umiejętności przyrodniczych jest materja i siły jej przewodniczące. Wszelkie zaś stosunki podmiotowe stanowią odrębną dziedzinę, którą przyrodoznawstwo powinno omijać, jeżeli nie chce celu swego chybić.

Nie wiedzieli, raczej nie chcieli o tem wiedzieć młodzi przyrodniecy, opierający się na materializmie, który, jak słusznie Helmholtz twierdzi, jest tak samo spekulacją metafizyczną, jak spirytualizm, i dlatego nie można mu przyznać prawa do rozstrzygnięcia bez faktycznej podstawy o stosunkach w naukach przyrodniczych.

Pierwszy szal bezwzględnej krytycyzmu minął dziś bezpowrotnie.

Balast literacki wypełnia artystyczny przekład Florjana „W święto saturnajów” (Horacjusza) i ciąg dalszy powieści Działoszy „Hessy O Grady”, o której w swoim czasie już pisaliśmy. Dział krytyczny niezwykle tym razem bogaty, podaje sprawozdania z dzieł krajowych i zagranicznych; zwracamy w pomienionej kategorii szczególną uwagę na dzieło Denifa „O uniwersytetach średniowiecznych”. W rubryce „Wiadomości bieżących” pomieszczono ciekawe sprawozdanie Naganowskiego z przekładu „Pana Tadeusza” panny Biggs i z artykułu „Poland” (w „Encyclopedia britannica”) Morfilla, któremu słuszne za rozejrzenie się stronnie po rzeczy, porobiono zarzuty.

Wreszcie *pro domo sua*. *Biblioteka* pomieściła w łamach swoich przekład z czasopiśmiennictwa włoskiego *Capitan Fracassa* o Kulczyckim. Ten sam przekład podany dawniej przez nas wywołał polemikę, w której nam zrobiono liczne zarzuty. Ponieważ tekst w *Bibliotece* wyszedł z pod wprawnej dłoni, mającej nawet rozgłos, a więc prosimy naszych przeciwników, aby zechcieli się rozejrzeć w pomienionym artykule i porównać go z naszym, a przekonają się o ich jednobrzemności. Kończąc te nasze pobieżne sprawozdanie, wypada nadmienić, iż nie zapomniano o zasłużonych zmarłych, których ilość w tym kwartale była tak znaczna! Hołd ich pamięci wiernie zapisano.

A. N.

WIADOMOSCI BIEZACE.

— *Kraj* dowiaduje się, że poważne firmy cukrownicze czynią u władz starania o urządzenie w Petersburgu zjazdu cukrowników. Zjazd ten, mający się odbyć w lutym, zajmie się sformulowaniem potrzeb tej gałęzi produkcji, a jest nadzieja, że ministerjum skarbu weźmie uchwały zjazdu pod rozwagę.

— Minister dóbr państwa, w celu powiększenia dochodów kasy państwa, płynących z wydzierżawiania i eksploatacji różnych gałęzi gospodarstwa w dobrach i lasach rządowych, powierzył specjalnej komisji wygotowanie nowego projektu szacowania i urządzania tych gałęzi i źródeł dochodów. Opracowany przez komisję projekt został w głównych zasadach przez ministerjum aprobowany.

— Wobec mającego nastąpić od d. 13-go stycznia 1886-go r. wprowadzenia w życie nowych przepisów o detalicznej sprzedaży trunków, przewidywanem jest, według danych zebranych przez departament dochodów niestałych, zmniejszenie dochodu z opłat patentowych o 2 miliony rubli. Cały dochód ze źródła powyższego ministerjum finansów obliczyło na rok przyszły na 17,500,000 rs.

— Sprawa zakupu kolei łódzkiej, jak o tem pisze *Kraj*, weszła w nową fazę. Towarzystwo kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej cofnęło poprzednie swoje propozycje i przedstawiło nowe, które jednak rząd uznał za niemożliwe do przyjęcia. Tym sposobem kandydatura kolei wiedeńskiej do tego kupna na teraz upadła. Natomiast ministerja skarbu i komunikacji wzięły obecnie pod rozwagę propozycje, z jakimi wystąpiła kolej dąbrowska.

— Pas graniczny akcyzowy w gubernji radomskiej, według nowych przepisów, wydanych przez zarząd dochodów akcyzowych obejmuje: cały powiat

Przecignięta zbyt struna — pękła.

Zaczynamy się obliczać z przeszłością, rozważać, co było, a co się ostać nie mogło.

Powiał na nas chłód „reakcji”.

„Tak więc przy schyłku naszego wieku, który ma opinię wielkiego burzyciela, zarysowywać się zaczyna, choć mgliście, pojęcie Istności Najwyższej, na umiejętnościach, na wiedzy oparte.”

Przyrodoznawstwo, które wystąpiło bez potrzeby z swego łożyska i runęło na cały, rozległy obszar wiedzy ludzkiej, zalewając wszystko swemi śmiałością odkryciami, wraca do swego koryta z pożytkiem dla nauki.

Coraz częściej odzywają się i u nas t. zw. głosy reakcyjne, które nawołują do rozwagi, do obrachunku z bezpośredniem wczoraj.

Wprawdzie trudno zaliczyć p. Skórkowskiego do t. zw. reakcjonistów, gdyż stoi on jeszcze zbyt silnie na podstawie tylko przyrodzonego poznawania, lecz nauka, choćby nawet materialistyczna, nie szkodzi nikomu, dopóki nie „puszcza się na rozpiętych żaglach wyobraźni po burzliwym oceanie utopij”, chcąc uchodzić za niezbite pewniki. Wzbogaca ona zawsze skarbnicę faktów pozytywnych, pogłębia wiedzę człowieka i pobudza do dalszych badań.

Idzie tylko o to, aby umiała się utrzymać w granicach swoich właściwych.

Uczył to p. Skórkowski w swem dziełku i dlatego wolno je włączyć do naszego dorobku naukowego.

sandomierski, opatowski z wyjątkiem wsi Baszowice, Hucisko, Podchelm, Mirocice, Serwis, Sosnówka, Jezioro, Sosnówka wysoka, Słupia stara, Pokrzywianka, Czastków, Włochy, Dębniak, Zagaje, Zarzecze, Jamy, Szeliga, Wióry, Opacie, Doły, Doły opakie, Rudki, Krynki, Kołowiny, Szydłowiny i Cerebice; z innych powiatów włączono do pasu akcyzowego: w ilżeckim gminy Ciszycy, Pawłowice, Piętkowice, Siemno, Rzecznów, Wierzchowiska, Łaziska, Lipsko, Solec tylko osada z przedmieściami, Dziurków, z gminy Chotcza wsie: Baranów, Białobrzegi, Chotcza dolna, Jaratowskie pole; z gminy Błaziny wsie: Myszkki i Zawady, i z gminy Chybyce wieś Godów.

= Bank handlowy w Łodzi rozpocznie dnia 5-go stycznia wypłatę zaliczki na dywidendę za r. b. w ilości 15 rs. od każdej 250-rublowej akcji.

= Kupony od listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego 5-procentowych serji pierwszej z roku 1869-go, płatne od dnia 22-go czerwca r. 1876-go, wymieniane będą na gotowiznę w kasach Towarzystwa tylko do dnia 22-go czerwca roku 1886-go.

= W ciągu zeszłego tygodnia w dziewięciu cyrkulach dokonano rewizji sanitarnej w 236-iu posesjach, z których 24-ch właścicieli za znalezione nieporządki pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Ruch wagonów tramwajowych zostanie jutro wstrzymany o godzinie 4-ej po południu, a pojutrze w dzień Bożego Narodzenia tramwaje zaczną kursować dopiero o godzinie 12-ej w południe.

= Biblioteka uniwersytecka w czasie obecnych ferij świątecznych, z wyjątkiem dni uroczystych, otwarta będzie trzy razy tygodniowo w godzinach od 11—2-ej po południu.

= We wtorek, dnia 29-go b. m., o godzinie 7-ej wieczorem, odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie tutejszego Towarzystwa lekarskiego, niedoszło do skutku dnia 15-go b. m. z powodu nieprzybycia dostatecznej liczby członków.

= Dnia 10-go stycznia, o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się ogólne zebranie akcjonariuszów Towarzystwa warszawskiej fabryki maszyn, narzędzi rolniczych i odlewów.

= Profesor uniwersytetu Henryk Łuczkiwicz, dosłużwszy się emerytury, ustępuje w roku przyszłym z zajmowanej w uniwersytecie warszawskim katedry patologii ogólnej.

= W ubiegłą niedzielę JE. ks. arcybiskup udzielił święceń kapłańskich Franciszkowi Anuszowi, alumnowi seminarjum warszawskiego.

= Z literatury.

* Poszyt 1-szy tomu IV-go „Encyklopedji wychowawczej” wyszedł z druku i obejmuje następujące artykuły: „Falk”, „Falkowski” p. Wł. Nowickiego; „Falszywość” p. J. O.; „Felbiger” p. L.; „Feliński” p. P. Chmielowskiego; „Fellenberg” p. A. M.; „Feltre” p. L.; „Fenelon” p. L.; „Fichte” p. J. Radlińskiego, oraz „Filologja” p. J. K. P. (początek).

* *Kiosy* zapowiedziały druk najnowszej komedji społecznej Kazimierza Zalewskiego „Nasi zięciowie”.

P. Skórkowski rozporządza nadto bardzo cennymi środkami autorskimi, które mu wrożą świetną przyszłość na polu uprzystępniania zdobyczy naukowych.

Wykłada on jasno, komponuje przejrzysto, straszczy się, o ile się tylko da, i pisze łatwo, popularnie, a mimo to wytwornie.

Z powodów powyższych czyta się dziełko p. Skórkowskiego z wielką przyjemnością, gdyż uczy ono, nie męcząc niesmaczną formą, tak zwykłą u uczonych.

Najwięcej artyzmu stylowego włożył p. Skórkowski w rozdział IX-ty („Geneza miłości”) i w ostatni („O Darwinie i darwinizmie”).

Zalet tych szukamy daremnie w pracach innego autora, należącego do najuczestniejszych ludzi w kraju.

P. Ernest Sulimezyk-Swieżawski jest chodzącą encyklopedją, wie niezmiernie wiele, nie jest obcym na żadnym polu, odpowie na każde pytanie. Żyje to źródło nauki.

Ale umieć wiele, a oddać to, co się umie, w taki sposób, aby służyło wielkim masom, to dwie bardzo różne rzeczy.

Temu lat sto miałyby p. Swieżawski wielki rozgłos, gdyż dawniejsi uczeni posiadali przywilej na niedbałą, zawilgłą formę. Lecz w bieżącym stuleciu starają się nawet filozofowie i historycy literatury o poprawną technikę pisarską. Dość wymienić: Schopenhauera, Hartmanna, Taine'a i Brandes'a.

Skończyły się czasy, kiedy nauka była jako wo-

* Nakładem Maurycego Orgelbranda wyszła jednoktowa komedja Marjana Gawalewicza „Dzisiejsi”.

= Z teatru i muzyki.

* Panna Machwicówna śpiewa dziś partję Małgorzaty w „Faustcie” Gounoda.

* Z powodu nieobecności p. Wolskiego, zapowiedziane na sobotę przedstawienie „Falszywych poczciwców” nie może przyjść do skutku; w miejsce pomienionej komedji afisz sobotni teatru Rozmaitości zapowie: „Polowanie na męża” Bałuckiego, „Złotego cielca” Dobrzańskiego i „Zbudziło się w niej serce”.

* W dzień Nowego roku wznowioną być ma na deskach teatru Rozmaitości komedja trzyaktowa Józefa Blizińskiego „Przezorna mama”, z Żółkowskim w roli sędziwego.

* Komedja w trzech aktach z francuskiego pp. Labiche i Duru „Soboty”, rozdana została do nauki.

Sztuka ta wprowadzoną być ma w ciągu przyszłego tygodnia na repertuar teatru Rozmaitości.

W obsadzie figurują nazwiska pań Ludowej, Gilskiej i Br. Chraszczewskiej, tudzież pp. Ostrowskiego, Tatarkiewicza i Wolskiego.

* Grywana obecnie na scenach niemieckich operetka Genéego pt. „Nanon”, wprowadzoną zostanie po wystawieniu „Warszawiaków za granicą”, na repertuar teatru Małego.

* Pierwsze przedstawienie mozartowskiego „Wesela Figara” naznaczone zostało na czwartek przyszłego tygodnia.

Oprócz „Wesela Figara” repertuar operowy przyszłego tygodnia zapowie na wtorek „Aidę” i na sobotę „Halkę”.

* „Warszawiacy za granicą” pp. Noskowskiego i Messynga, ukaza się pierwszy raz na scenie teatru Małego w dniu 1-ym stycznia.

* W niedzielę (dnia 3-go stycznia r. p.) odbyć się ma pierwsza maskarada w salach rezydencyjnych, połączonych z salą teatru Wielkiego.

Zabawę urozmaica dwa widowiska: komedja jednoktowa „Kula u nogi”, która grana będzie o północy w teatrze Rozmaitości i balet „Cztery pory roku”, odtańczony o godzinie 1-ej na scenie teatru Wielkiego.

* „Jadwiga”, nowa historyczna opera Henryka Jareckiego, ma się ukazać na scenie lwowskiej w połowie stycznia.

Próby pilnie się odbywają. Znawcy chwają niepospolite piękności nowego dzieła.

= Kandydaci na lekarzy.

Wydział lekarski uniwersytetu tutejszego jest w r. b. przepelniony, gdyż na pierwszym kursie znajduje się aż 220 studentów.

Stan taki musi wywołać najsmutniejsze skutki dla kandydatów na lekarzy, gdyż po ukończeniu studjów nie znajdą z pewnością możności utrzymania się swojego zawodu.

Należałoby nad tem poważnie się zastanowić.

= Signum temporis.

Jeden z naszych znajomych bankierów ogłosił kilka dni temu w *Kurjerze*, iż „potrzebuje buchaltera, znającego języki polski i rosyjski”.

W ciągu dwóch dni chlebodawca otrzymał niewiele więcej jak... sto dwadzieścia listów od kandydatów na tę posadę.

rek, do którego pakowało się bez ładu tysiące dat i faktów. Bez metody i stylu trudno sobie dziś szersze zdobyć uznanie.

P. Swieżawski wydał (nakładem p. Teodora Paprockiego i S-ki, r. 1886) „Rozmowy o dawnych dziejach”. Ogromny to worek, pełen erudycji, pełen nowych, nieznanych dawniej dat, ale cóż, kiedy tylko... ów worek z przeszłego wieku.

P. Swieżawski opowiedział dzieje ojezyste w formie zapytań i odpowiedzi. Np.:

— Co to jest historia polska dawniejsza?

— Jest to opowiadanie o tem, co zaszło niegdyś na tej ziemi, gdzie my obecnie mieszkamy, a gdzie przedtem mieszkali nasi przodkowie.

— Więc ta historia, to są przygody naszych przojców?

— Tak jest; jest to opowiadanie, z kąd się oni wzięli, kiedy i jak zajęli tę ziemię, czem się zajmowali, jak się rządili; czy w zgodzie czy w niezgodzie żyli z sąsiadami, dlaczego i co z tego wynikało i t. d.

Zdawałoby się po najwymownym tonie „uwag wstępnych”, że p. Swieżawski napisał swoje dzieło dla młodzieży, której chciał ułatwić szybkie nauczanie się główniejszych dat.

Praca taka miałaby rację bytu.

Tymczasem mówi sam p. Swieżawski, że: „nie pisze dla dzieci, choć nadaje formę dialogową swej książce”.

Wyznanie to potwierdzają dalsze „pytania i odpo-

Naturalnie, iż sto dziewiętnaście listów pozostało bez odpowiedzi...

= Pachnące drzewo.

Jeden z tutejszych techników wynalazł sposób nasycania drzewa substancją pachnącą, która się niełatwo ulatnia.

Drzewo to ma służyć do wyrobu biżuterji i wszelkiego rodzaju drobiazgów.

Wynalazca czyni starania, celem uzyskania patentu.

= „Niżej kosztu”.

W obecnej chwili wielu handlujących, pragnąc bądźco bądź wyprzedzić towary, wywiesiło napisy o zbywaniu po cenach „niżej kosztu”.

W rzeczywistości wiele towarów odznacza się niebywałą taniością.

Fakt ten bynajmniej nie świadczy o pomyślnym w tych czasach stanie handlu w naszym mieście.

= Zima.

Wezoraższy dzień był początkiem zimy kalendrzowej.

Zrana termometr wskazywał 2 stopnie zimna, a po południu 2 stopnie ciepła, przyczem padał drobniuteńki deszcz.

Około północy znów się nieco oziębiło.

= Utrudniona komunikacja.

Komunikacja przez wąską ulicę Podwale utrudnioną jest zawsze, a zwłaszcza w dni targowe, w które wszystkie wozy i furmanki kierowane są w tę ulicę.

Szyny tramwajowe po obu stronach przy chodnikach ułożone, pozostaje więc tylko środkiem wąski pas i trochę miejsca przy trotuarach.

Obecnie i te miejsca są zajęte, gdyż od kilku dni sterzą tam niby egipskie piramidy kupy zebranego śniegu, a przy rogu ulicy Wąskiej usypano górę śniegową, mającą najmniej cztery łokcie średnicy, która literalnie pół ulicy zajęła.

= Za Żelazną Bramą.

Dziś w wigilję „wigilji” ruch targowy za Żelazną Bramą doszedł do kulminacyjnego punktu.

Obszerny plac, poczynając od Saskiego ogrodu aż do Gnojnej, jest tak natłoczony, jak przed kilku dniami górna arena halli kiermaszowej.

Żelazna Brama stanowi dziś prawdziwy w całym znaczeniu tego wyrazu „kiermasz”.

Na stolikach, kramikach, w koszach i... beczkach wszystkiego dostanie, co tylko może stanowić artykuł świąteczny.

Thum sprzedających i kupujących, obserwowany z platformy tramwajowej, przedstawia się bardzo obrazowo i można tu dostrzedz wszelkie stany.

Przekupnie, rzecz prosta, przez cały dzień pozostają na swoich stanowiskach, kupujący zaś ciągle się zmieniają.

Złodzieje kieszonkowi, o ile ich nie spłoszą ajenci policyjni, kręcą się tu i owdzie, korzystając ze sposobności, na której w takim tłoku i gwarze nigdy nie zbywa.

Parę wiadomych nam kradzieży tutaj notujemy: P. Jodłowskiemu wyciągnięto w natłoku pugilares zawierający około 200 rs. w gotówce.

Do pani Szarzyńskiej przy kupowaniu choinki zbliżył się jakiś drab i musnąwszy ją niespodzianie gałęzi iglastego drzewka po twarzy, skorzystał z jej przestachu, aby wyrwać z rąk portmonetkę,

wiedzi”, ułożone w ten sposób, że trzeba znać historję polską bardzo dobrze, aby mózdz z nich korzystać.

Czemże więc właściwie jest dzieło p. Swieżawskiego p. n. „Rozprawy o dawnych dziejach”? Nie jest ono ani pracą historyczną w rozumieniu nowożytnym, ani podręcznikiem dla kształcącej się młodzieży, lecz mieszaniną obydwóch rodzajów. Mnóstwo „pytań i odpowiedzi” nie zrozumie uczeń, wiele zaś danych przyda się nawet historykowi z zawodu.

Materiał to dopiero, z którego zdolny pisarz mógłby wyrzeźbić studjum jednolite, wyzyskawszy trud p. Swieżawskiego.

Z rzeczy tłumaczonych należy zwrócić uwagę na „Jednostkę wobec państwa” Herberta Spencer'a. (Nakładem p. A. Gruszeckiego, r. 1886.)

Spencer nie wierzy w to, aby ideały t. zw. „praktycznych polityków i socjalistów” doczekały się kiedykolwiek pełnego wcielenia. Jakimkolwiek bowiem będzie ustrój społeczny, „łomna natura obywateli przejawia się w złych skutkach, przez nią wytworzonych. Nie ma całkiem alchemji państwowej, za pomocą której można byłoby przetwarzać skłonności lichy, jak ołów, w postępowanie cenne, jak złoto.”

Spencer przepowiada w przyszłości zupełną niewolę jednostki, spętanej przez prawodawstwo nowożytnego państwa.

I tę więc pracę można zaliczyć do głosów reakcyjnych.

w której na szczęście znajdowało się tylko kilka złotych drobniemi.

Kradzieży z koszyków było pełno i nie o wszystkich poszkodowanych meldują policji.

Pocziwość warszawian ujawniła się w następującym wypadku.

Ubogiej kobiecie, która wybrała się na zakup skromnych sprawunków świątecznych, skradziono woreczek z 8-iu rublami.

Poszkodowana, spostrzegłszy stratę, poczęła rzucać płaczem.

— Nic mi się nie zostało, nietylko na „wigilję”, ale nawet na chleb dla dzieci.

Otaczające lamentującą kobietę osoby zarządziły między sobą dorazną składkę, a kilku przekupniów dało darmo różne produkty.

Kobiecina odchodziła, błogosławiąc ofiarodawców.

== Kmiotek... złodziejem.

W dniu wczorajszym p. T., zamieszkały na Lesznie, mając do przewiezienia na dworzec kolei wiedeńskiej kilka pak z prowiantem świątecznym, zaprzagnął uczynić to w sposób najtańszy.

To też spotkawszy na ulicy włościanina z pustym wozem, ugodził się z nim za opłatą sześćdziesięciu kopiejek.

Wieśniak zabrał ciężar i odjechał, mając wedle wskazówki oczekiwać przy stacji towarowej.

Pan T., przybyły tramwajem, oczekiwał do wieczora i nie doczekał się „kmiotki”, który uważał za stosowne uciec z powierzonym mu dobrem.

Jak widzimy, na ucziwość wieśniaków, zabardzo liczyć nie należy.

== Wykolejenia pociągów.

W dniu wczorajszym były dwa wypadki wykolejenia się pociągów na kolejach nadwiślańskiej i petersburskiej.

Pociąg osobowy, idący z Kowla ku Warszawie, dojeżdżając do przystanku Życzyn, około godziny 6-ej po południu wykoleił się na rozjeździe.

Wyskoczyły z szyn cztery pierwsze wagony.

Pociąg w tej chwili został wstrzymany.

Oprócz wstrząśnięcia i ogólnego przestrcchu nikt tak z pasażerów jak i służby kolejowej szwanku nie poniósł.

Szczęśliwie uniknięcie możliwej przy wykolejeniu katastrofy zawdzięczać należy tej okoliczności, że pociąg dojeżdżał do stacji bardzo wolno.

Następstwem wykolejenia było wstrzymanie ruchu, który już dziś został przywrócony.

Drugie wykolejenie nastąpiło na linii petersburskiej, tuż za stacją Praga.

Pociąg osobowy wychodzący o godzinie 11-jej minut 28, spotkał się z manewrującym parowozem; nastąpiło więc uderzenie, którego siła znakomicie została osłabiona przez danie kontrapary.

Wstrząśnienie jednak uczuli wszyscy pasażerowie, a wykoleiły się cztery wagony, jeden pasażerski i trzy towarowe.

Kilka osób boleśnie się potłukło, lecz i w tym wypadku nikt na szczęście ważniejszego szwanku nie poniósł.

Stwierdzono, że przyczyną wypadku było mylne nastawienie zwrotnicy.

Pociąg cofnięto na stację i linię niebawem uporządkowano.

W dwie godziny później pociąg powtórnie wyruszył.

Wiele osób zatrwożonych poprzednim wypadkiem powróciło ze stacji do miasta.

Pieniądze za kupione bilety żądającym zostały zwrócone.

== Kradzieże.

Na Brukowej pod nrem 389-ym ze sklepu zegarmistrza S. Höhelberga skradziono kilkadziesiąt zegarków różnych do reparaacji, wartości 500 rs.—Na Pradze pod nrem 399-ym z mieszkania Eljasza Krucha skradziono, przez wyłamanie zamków, wszystką garderobę, pościel i bieliznę.—Na Wilczej pod nrem 50-ym ze strychu skradziono bieliznę należącą do miejscowych lokatorów.—Na Złotej pod nrem 11-m skradziono, przy wyłamaniu dwóch zamków, garderobę męską i damską oraz biżuterję i 40 rs. gotówką.

== Zuchwały napad.

W dniu wczorajszym przed wieczorem ośmioletni Lejba Aleksander, przechodząc ulicą Dziką, porwany został przez dwóch chłopców, którzy zasłoniwszy usta krzyżaczem malcówi, wbiegli z nim w bramę domu nr 15 na tej samej ulicy.

Tu rabusie poczęli ściągąć z Lejby palto i buty.

Chłopczyk znów zdołał krzyknąć, co spowodowało stróże.

Napastnicy wybiegli na ulicę, puszczono się jednak za nimi w pogoń i obu przytrzymało.

Są to: Abraham Elenzwejt i Alter Czajka, liczący po 17 lat wieku.

Ofiara napaści, mały Lejba, z przestrcchu i pobicia mocno się rozchorował.

== Kolorowe opłatki.

W dniu wczorajszym dwoje dzieci państwa G. na Hożej zachorowało zupełnie nagle i tak gwałtownie, że musiano wezwać lekarza.

Ten skostatował otrucie i zarządził natychmiastowe środki ratunku.

Okazało się, iż dzieci dorwawszy się do kolorowych opłatek, spożyły ich sporą porcję.

Dzięki energicznemu ratunkowi, niebezpieczeństwo zostało usunięte.

Ze smutnego wypadku wszyscy rodzice winni wyciągnąć tę naukę, aby kolorowych opłatek dzieciom do zabawy nie dawali.

== Przejechanie.

Dzisiaj rano na Starem Mieście wóz roboczy przejechał Jana Chawrowskiego.

Poniósł on tak ciężkie obrażenia, iż nieprzytomnego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

== Pożar.

Nocy dzisiejszej pod nrem 7-ym na ulicy Bolesć z niewiadomej przyczyny w warsztacie stolarski wynikł pożar. Ogień rychło ktoś dostrzegł i domownicy pożar stłumi.

† Wspomnienie pośmiertne.

W dniu 15-ym b. m. zmarł w Sandomierzu znany niegdyś w szerokich kołach sędownik, dziś obywatel ziemski, Jan Posturzyński.

Urodzony w Krakowie na schyłku wieku zeszłego, kształcił się najpierw w mieście tem, później u-sposobiony przez Jerzego Bendtkiego, udał się na uniwersytet w Wrocławiu.

Zaprzysiężony z Geibem i Savignym na ławie szkolnej, wrócił do kraju z obszernem umysłowym wyrobieniem, które mu za podstawę studjów późniejszych służyło.

Mianowany patronem trybunału w Radomiu, słynął z wymowy; pisywał też w owym czasie artykuły społeczne do *Gazety korespondenta* i *Rozmaitości*.

Wiele położył zasług pod względem stosowania do praktyki sądowej kodeksu Napoleona, a zwłaszcza procedura.

Zwano go powszechnie „złotoustym” z powodu siły argumentacji, tudzież umiejętnego wykładu rzeczy.

W roku 1825-ym deputowany na sejm położył zasługi w dyskusji nad nową ustawą, a potem w kilku kwestjach głos jeszcze zabierał, o czem szczegółly czytelnicy znajdują w *Monitorze*.

Mając zaufanie w okolicy, w roku 1828-ym został powołany przez obywateli na członka rady obywatelskiej województwa sandomierskiego.

Rok 1831-szy usunął go z posterunku; zmuszony do spoczynku, szukał pociechy w pracy nad rolnictwem.

Zaprzysiężony z Dmuszewskim, pisywał w owej epoce do naszego dziennika, jak niemniej umieszczał korespondencje w pismach galicyjskich.

Po otwarciu senatu obudziła się w Posturzyńskim dawna skłonność prawnicza, rzucił tedy lemiesz i przybył do Warszawy; tu jednak zmieniły się czasy... nastali nowi ludzie i nowe potrzeby.

Nie mógł się do nich dawny rzecznik nagiąć i rzucił służbę.

Niedługo jednak pozwolono mu spocząć; Towarzystwo kredytowe powołało go do komitetu, gdzie z pożytkiem lat kilka pracował.

Osiadłszy znów na roli, nie tracił energii i jako poprawny agronom dawał przykład w prowadzeniu gospodarstwa.

Jako teoretyk w kwestji oczyszczania, w jego obronie razy kilka w dziennikarstwie głos zabierał.

W roku 1852-im pełnił obowiązki sędziego pokoju i z prawdziwą dla obywateli korzyścią w powiecie sandomierskim urząd ów sprawował.

W późnym wieku zabierał głos w pismach w sprawach publicznych.

Strudzony pielgrzymką zasłużonego żywota, spoczął po krótkich lecz ciężkich cierpieniach.

== Oświetlenie gazowe.

Z Wilna donoszą nam o rezultacie dokonanej analizy gazu przez prof. Dziewulskiego z Warszawy, który specjalnie w tym celu był tam wezwany.

Okazuje się, że gaz wileński zawiera 40% tlenku węgla, szkodliwego dla zdrowia, oraz znaczną ilość kwasu octowego, który wpływa na prędkie niszczenie rur.

Zarząd miejski krząta się energicznie około zaprowadzenia oświetlenia gazowego na własną rękę.

== Raniony... w nos.

Przed kilku dniami, jak donosi *Dziennik łódzki*, napadnięto na woźnicę jednego z fabrykantów łódzkich, zdążającego z towarami do Pabjanic.

Mianowicie strzelano do niego zdale i jeden strzał trafił go w nos.

Woźnica z ranionym nosem zaciął konie i uniknął grabieży.

ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa donoszą nam d. 22-go grudnia: Modele projektu Matejki na pomnik Mickiewicza, wykonane przez Gadomskiego i Rygiera, zostaną wystawione na widok publiczny 15-go stycznia r. 1886-go. Koło literacko-artystyczne urządzi na dochód wdów i sierot po

literatach i artystach polskich loteryję, na którą artyści dostarczą obrazów olejnych, akwarel, rysunków oryginalnych, albumów artystycznych i rzeźb. Ciągnięcie odbędzie się d. 3-go marca, a wygrywać będzie każdy dziesiąty los. Zdaje się, że już wkrótce rozpocznie się budowa zakładu dla nieuleczalnych chorych i kalek, gdyż plany, opracowane przez architekta p. Prylińskiego, zatwierdził już magistrat. P. Janikowski, znany podróżnik afrykański, odjechał dzisiaj rano z Krakowa do Sieradza, gdzie spędzi u swojej sędziwej matki święta Bożego Narodzenia.

× Budowa kolei żelaznej ze Lwowa przez Rawę ruską do granicy Królestwa zostanie rozpoczęta na wiosnę roku przyszłego.

× Fryderyk Spielhagen napisał nową powieść p. n. „Was will das werden?”, którą przeznaczył dla lipskiej *Gartenlaube*. W powieści tej podjął Spielhagen na nowo pomysły społeczne, które porzucił po „Sturmfluth”.

× Ernest Bossi rozpoczął swoje tegoroczne występy gościnne w Niemczech w teatrze kolońskim.

× Dwieście i dziewięć nowości nadesłano z początkiem bieżącego sezonu do nadwornego teatru berlińskiego. Z tych uwzględniła dyrekcja tylko—sześć utworów.

× Br. Varicourt, szambelan króla Ludwika bawarskiego, odebrał sobie życie w Würzburgu.

× Alfons Daudet pracuje nad nową powieścią p. n. „Une rupture dans le monde”. Ma to być druga część do powieści „Sapho”.

× Adolf Belot napisał komedję p. n. „Le consentement mutuel”, a pp. Reymond i Alfons Dumas fraszkę p. n. „Les femmes, qui font rire”.

× W Paryżu grasuje znów od pewnego czasu między tamtejszymi dziennikarzami manja pojedynkowa. Prawie codziennie donoszą pisma o nowych rozprawach honorowych, rozstrzyganych zwykle za pomocą szpady.

× Sąd przysięgłych w Rzymie wydał w d. 16-ym b. m. wyrok w potwornej sprawie zbrodni, spełnionej w miasteczku Monterotondo, leżącym o kilka mil od wiecznego miasta w stronie północno-wschodniej. Dzieci dwóch rodzin miejscowych rzeźników, Poggi i Tozzi, powaśnionych z sobą oddawna, pokochały się, jak to bywa w romansach, a gdy wiadomość o tem doszła do rodziny Tozzich, do której należała zakochana dziewczyna, rodzice jej i roduństwo postanowili zgładzić młodego Poggi i w tym celu zwabili go do domu, nasładować pismo kochanki. Młody Poggi został zamordowany i pokrajany w kawalki, przyczem wszyscy, nie wyłączając 14-letniej Giulietty Tozzi, pastwili się zwierzęco nad trupem, rozbiłszy mięso tak, jak rzeźnicy rozbiłają wołu, a krew wytoczoną z żył jego zmieszali z baranią i sprzedawali mieszkańcom miasteczka. Sąd uznał wszystkich winnymi i skazał na śmierć ojca i syna jako bezpośrednich sprawców morderstwa, zaś uczestniczącą w zabójstwie matkę na lat 20 i nieletnią Giuliettę na lat 10 ciężkich robót. Król Humbert jeszcze nie zatwierdził wyroku śmierci, a od wstąpienia na tron dotychczas zawsze ulaskawiał wszystkich skazanych.

× W Kochinchinie nie ustaje prześladowanie chrześcijan. W wikarjacie wschodniej Kochinchiny zamordowano aż do 1-go listopada r. b. 9-iu misjonarzy francuskich, 7 miejscowych kapłanów, 60 katechetów, 270 zakonnice, 24,000 ochrzczonych wiernych. Zburzono tam oprócz tego: 200 probostw, 225 kościołów, 17 domów dla sierot, 10 klasztorów żeńskich, 2 seminarja duchowne i 2 apteki. W północnej Kochinchinie zamordowano 7,000 chrześcijan.

× Zmarły król portugalski, Ferdynand, był człowiekiem wysoko wykształconym i należał do gorliwych mecenasów sztuki i literatury. Rysował sam wybornie i malował na porcelanie. Żył on w małżeństwie morganatycznym z hrabiną Edla, która wprawdzie nie posiadała tytułu królowej, lecz była wszędzie czczona jako małżonka króla. Król Ferdynand posiadał olbrzymi majątek osobisty, którego dochody obracał na zakupywanie dzieł sztuki, na zakładanie ogrodów, na budowanie zamków i t. d.

× Fotografja nieba. Olbrzymiego zadania podjęli się obecnie astronomowie francuscy. Przedsięwzięli mianowicie wykonanie dokładnej fotografji sklepienia niebieskiego, ze wszystkimi gwiazdami. Niedawno kontradmirał Mouchez, dyrektor obserwatorjum paryskiego, przedstawił francuskiej akademji umiejętności pierwsze takie zdjęcie nieba tak doskonałe, że wzbudziło ono podziw w całym świecie naukowym. Wątpiono bowiem ogólnie w możliwość schwycenia na fotografji najdrobniejszych gwiazd. Tymczasem okazało się, że na mapie Mouchez'a można przy pomocy szkieł powiększających odnaleźć nawet te gwiazdy, które zaledwie przy pomocy najsilniejszych teleskopów mogą być widzialne. Ażeby w ten sposób mapę całego firmanentu wykonać, potrzeba zrobić 6,000 takich zdjęć, które muszą być wykonane w 8-iu obserwatorjach w rozmaitych częściach świata. Ogółem na mapie tej uwidoczniłoby się około 20 milionów gwiazd. Wykonanie tego dzieła położy dopiero koniec licznym błędom i nieporozumieniom pomiędzy astronomami.

× Życzenia króla włoskiego. Królowa Matgorza-

ta, zakupująca sama wszystkie podarunki gwiazdkowe, zapytała swojego małżonka, czyby sobie czego nie życzył. Król odpowiedział na to: „Byłbym ci bardzo wdzięczny, gdybyś mi kazała zrobić ciepłą kamizelkę, gdyż w tej którą posiadam, zmarłem okropnie na polowaniu w Castelporziano.”

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Dla biednych na święta.

W. rs. 3, M. Z. rs. 1, A. R. kop. 20, A. B. rs. 1, A. X. rs. 1, Jas i Bolcio D. rs. 2, B. R. rs. 3, S. S. rs. 3, K. S. rs. 100.

Nekrologja.

† Ś. p. Maksymilian **Kurtz**, stolarz, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, w dniu 22-im grudnia r. b. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 42. W nieutulonym żalu pozostali bracia i siostra zapraszają krewnych, kolegów i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 24-ym grudnia, t. j. we czwartek, w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, o godzinie 11-iej zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie 3-iej po południu, na cmentarz powązkowski. —4232

† Ś. p. Aleksander **Skrynecki**, po długich i ciężkich cierpieniach, w dniu 22-im grudnia 1885 roku, przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 45. W głębokim smutku połączona żona wraz z trojgiem małoletnich dzieci zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 24-ym grudnia, to jest we czwartek, o godzinie 1-szej z południa, z kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —4238—

† Ś. p. Polikarp **Gienusz**, adwokat przy sądach pokoju gubernji radomskiej I-go okręgu, opatrzony św. sakramentami, zmarł w dniu 22-im grudnia, o godzinie 9-iej wieczór, po długoletniej chorobie. Pozostała żona z dwójgiem dzieci oraz siostry zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok we czwartek, to jest dnia 24-go grudnia, o godzinie 3-iej po południu, z kościoła świętego Krzyża. —4240—

† Ś. p. Franciszek **Sroczyński**, urzędnik zarządu komunikacji lądowych i wodnych, zakończył życie dnia 2 listopada r. b., pozostawiając w ciężkim smutku osieroconą matkę. —4239—

† Jutro, to jest dnia 24-go grudnia, jako w rocznicę śmierci ś. p. Jakóba **Szymanowskiego**, odbędzie się o godzinie 10-iej zrana w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskim-Przedmieściu, żałobna wotywa, na którą pozostały syn i córka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1477—

† Dnia 24 grudnia, t. j. we czwartek, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Krzyża, odbędzie się msza święta za duszę ś. p. Adama **Umienieckiego**, b. dyrektora Banku Polskiego. —4229—

† We czwartek, to jest dnia 24-go grudnia r. b., o godzinie 9-iej zrana, odprawi się w kościele powązkowskim msza święta, jako w rocznicę śmierci, za duszę ś. p. Natalji z Paradowskich **Smorzewskiej**, o czem rektor miejscowego kościoła familję zmarłej zawiadamia. —4242—

† Dnia 24-go grudnia, to jest we czwartek, o godzinie 11-iej zrana, w kościele św. Krzyża, odprawioną będzie wotywa za duszę ś. p. Adama **Kollera**, b. inspektora poczt, na którą w głębokim smutku pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza uprzejmie rodzinę, krewnych, kolegów i znajomych zmarłego. —4225—

† W dniu 24-ym grudnia, to jest we czwartek, za spokój duszy ś. p. Bronisława **Gutowskiego**, w kościele św. Józefa Oblubienica (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10-iej zrana, odbędzie się żałobna wotywa, o czem zawiadamia się krewnych i życzliwych. —4223

Nadesłane.

SREBRNE Puhary, Kubki do wina i wódki, Obrączki do serwet, Sztuczne dzieciinne w pudełkach, Flakony do likierów, Papierosnice, Zapalniczki, Wieńce laurowe i Srebrnego wesela; poleca Magazyn Jubilerski M. MANKIELEWICZA w gmachu Teatru pod filarami.

Z Cesarstwa.

Nowoje wremja, donosząc o przebiegu przygotowawczych działań międzynarodowej komisji wojskowej, mającej pośredniczyć w zawarciu rozejmu (która obecnie już ukończyła swoje zadanie), cieszy się nadzieją, że sprawa zawieszenia broni jest na zupełnie dobrej drodze, ale jednocześnie zaznacza pogłoskę dochodzącą z Berlina a wzniecającą obawę nowych komplikacji w kwestji wschodnio-rumelijskiej, a raczej w kwestji formy, pod jaką ma być zdecydowany przyszły los Rumelji Wschodniej. Według owych pogłosek, Anglja i Włochy zamierzają zaproponować „proste zjednoczenie obojga Bułgaryj”, t. j. właśnie takie rozwiązanie, do jakiego, sądząc ze słów manifestu tyrnowskiego, ks. Aleksander zmierzał od samego początku teraźniejszych wy-

padków. Na takim gruncie trudno spodziewać się rychłego i zupełnego porozumienia między mocarstwami. „Zjednoczenie obojga Bułgaryj — mówi *Nowoje wremja* — byłoby przedewszystkiem wyrażeniem naruszenia traktatu berlińskiego, wymagającym zupełnej rewizji rzeczzonego układu międzynarodowego, a następnie nietylko że wywołałoby niezawodnie nowe protesta Grecji, ale spowodowałoby też ogromne wzburzenie w Macedonji, że już nie mówimy o opozycji ze strony Turcji. Bardzo będzie trudno dojść tą drogą do pomyślnego i pokojowego rozwiązania. Daleko będzie łatwiej i spokojniej trzymać się innej drogi, na jaką, o ile nam wiadomo, weszły ostatnimi czasy trzy cesarstwa i którą Francja sformułowała w wyrażeniu „pogodzenie uzasadnionych życzeń rumeliotów ze zwierzchnictwem prawami sułtana”. Osiągnąć zaś ten skromniejszy ale też i praktyczniejszy cel można przez upoważnienie sułtana do wejścia w bezpośrednie porozumienie z ks. Aleksandrem, zapewniwszy uprzednio sułtana o zgodzie mocarstw na taki układ. Wczoraj jeszcze nadeszły z Konstantynopola wiadomości, że sułtan gotów jest zrobić księciu bułgarskiemu szerokie faktyczne ustępstwa, jeżeli ze swojej strony ten nie będzie zanadto wymagającym pod względem formy tych ustępstw. Zdaje się, że idzie tu o mianowanie panującego w Bułgarji generał-gubernatorem Rumelji Wschodniej na ustanowiony przez traktat pięcioletni termin, ale z przyrzeczeniem, że po upływie tego terminu pełnomocnictwem to będzie odnawiane bez żadnych przeszkód co każde pięć lat. Jest to widocznie czysto azjatycki wybieg, ale w obecnej chwili korzyści z niego są widoczne. Przeciw mianowaniu ks. Aleksandra zwyczajnym generał-gubernatorem Rumelji Wschodniej nie mają prawa występować ani Grecja ani Serbja. Sułtan ma zupełną swobodę wybierania najwyższego administratora autonomicznej prowincji, pod tym jedynym warunkiem, że mocarstwa uznają jego wybór. Traktat berliński pozostanie nienaruszonym, a reszcie żądań rumeliotów stosunkowo łatwo już będzie można uczynić zadość, przez prostą rewizję statutu Rumelji Wschodniej, na co też traktat pozwala. Na angielsko-włoską propozycję „radykałniejszego” rozwiązania kwestji, jeżeli wreszcie propozycja taka istotnie będzie wniesiona, nie można zapatrywać się inaczej jak na nowe usiłowanie zagmatwania i skomplikowania znowu sprawy. Dość już tego jednego, aby przypuścić, że Rosja i jednomyślnie z nią działające wielkie mocarstwa nie zgodzą się na przeniesienie kwestji rumelijsko-wschodniej na grunt tak chwiejny i niebezpieczny.”

W *Petersburskich wiadomościach* czytamy: „Według słów korespondenta *Timesa* z Sofji, nikt tam nie może zrozumieć do czego właściwie zmierza Austria ze swoją chytrą, dla nikogo niepojętą polityką. Gdyby od samego początku była się przyłączyła do mocarstw broniących zjednoczenia Bułgarji i razem z niemi była poradziła Milanowi, aby szukał dla siebie kompensat w Starej Serbji, albo przynajmniej gdyby otwarcie była poparła Serbję w jej napadzie na Bułgarję, to polityka taka byłaby usprawiedliwiona. W pierwszym razie zaspokoiwszy najgorętsze pragnienia nie samego tylko króla Milana, ale i całego narodu serbskiego, zjednawszy ten ostatni dla siebie, byłaby stanęła względem Bułgarji w stosunkach, od chwili ostatniego przewrotu przez Rosję zerwanych. Ale Austria czy nie umiała, czy też obawiała się zaryzykować się na pierwszą z tych polityk, mającą wyższe cele i zamiast niej wybrała drugą, którą wyświadczyła królowi Milanowi niedźwiedzią przysługę pod tym względem, że przetrzymawszy jego armję w bezczynności przez pięć tygodni, przyczyniła się przez to do jej porażki, a następnie pozbawiła Serbję możności wynagrodzenia się za porażkę, zniewoliwszy ją do powstrzymania działań wojennych. Tym sposobem nie zyskawszy nic w Bułgarji, Austria skompromitowała się w Serbji i znalazła się w dwójznanym położeniu, z którego nie można zyskać ani sławy, ani korzyści i następstwem którego będzie tylko jeszcze większe zawikłanie.”

Z ostatniej chwili.

Półurzędowe berlińskie *Politische Nachrichten*, celem usprawiedliwienia baniej pruskich, przytaczają żądanie deputowanego katolickiego Spahna, postawione w roku zeszłym, aby protestanckie szkoły w Prusiech zachodnich przekształcone zostały na katolickie, ponieważ większość ludności jest katolicką. Pokazało się — pisze dalej organ kanclerski — że większość dzieci katolickich przypisać należy tylko napływowi wychodźców polskich z Rosji. Spełnienie życzenia wyrażonego przez deputowanego Spahna, jak i obecny wniosek stronnictwa wolnomyślnego w parlamencie, są poparciem propagowanego przez centrum spolszczenia Prus Zachodnich i Poznańskiego.

Wszystko to może prawda, tylko *Politische Nachrichten* zapominają, że w tych prowincjach podobno przez jakichś lat tysiąc mieszkali polacy; logiczniej byłoby przeto mówić o zniemczeniu prowincyj dawniej polskich, aniżeli odwrotnie.

Rejentka hiszpańska, królowa Marja Krystyna, złoży przysięgę przed kortezami w dniu 30-ym b. m.

Cesarz Wilhelm polecił posłowi pruskiemu przy Watykanie, p. Schloetzerowi, aby wyraził Ojcu św. podziękowanie za jego życzliwe, szybkie i bezstronne pośrednictwo w sprawie karolińskiej i dodał, że Ojciec św. w ten sposób nawiązał i umocnił napowrót zamącone chwilowo stosunki przyjazne pomiędzy Hiszpanją i Niemcami.

W odpowiedzi na okólnik bułgarskiego ministra spraw zewnętrznych, Canowa, wielki wezyr wezwał księcia Aleksandra do zawarcia zawieszenia broni, dodając, że we właściwej porze i na właściwym miejscu ocenioną zostanie należyte sytuacja, którą wytworzyły zwycięstwa bułgarów. Gdyby mocarstwa zwlekaly z odpowiedzią na ostatnią notę turecką z d. 13-go b. m., W. Porta w nowej nocy upraszać będzie takowe o śpiesznego działania, ażeby kwestja rumelijska mogła być równocześnie załatwioną z kwestją serbsko-bułgarską.

Ks. Chilkow, który sprawował dotąd funkcje bułgarskiego ministra robót publicznych w Sofji, odjechał w d. 20-ym b. m. z powrotem do Rosji, gdzie został mianowany dyrektorem budowy kolei żelaznej z Merwu do granicy afgańskiej.

Epidemja szerząca się w Wenecji jest istotnie cholera azjatycką; dotąd rozwija się wszakże dosyć łagodnie. W ciągu dni ośmiu zachorowało osób 26, zmarło 10.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

(Agencja północna).

Paryż 23-go grudnia. — Pokój pomiędzy Francją a Madagaskarem został zawarty.

Piotr 23-go grudnia. — Wczoraj podpisane zostało formalne zawieszenie broni do 1-go marca. Postanowiono, że jeżeli do tego czasu pokój nie będzie zawarty, to rozejm zostanie przedłużony. Ale jeżeli po 1-ym marca układy będą zerwane, to wznowienie działań wojennych może nastąpić dopiero w dziesięć dni potem. Serbowie ustępują z terytorjum bułgarskiego d. 25-go, a bułgarowie z terytorjum serbskiego 27-go grudnia. Wzdłuż granicy ustanawia się pas neutralny na trzy kilometry szerokości z każdej strony. Postanowiono wyznaczyć bezzwłocznie pełnomocników do układania się o warunki pokoju.

Petersburg 23-go grudnia. — Opublikowanem zostało rozporządzenie, ażeby osoby, chcące korzystać z prawa do skróconego terminu służby wojskowej na mocy art. 4 par. 58 ustawy o służbie wojskowej, były zaopatrzone w świadectwa od miejscowej powiatowej rady szkolnej, a gdzie takowej nie ma, od rady pedagogicznej jednego z miejscowych zakładów naukowych, ze znajomości kursu nauk szkół początkowych. Gdzie nie ma rad szkolnych ale są szkoły powiatowe lub miejskie, mające niemniej niż dwie klasy, świadectwa takie wydają rady pedagogiczne szkół powiatowych lub miejskich.

Petersburg 23-go grudnia. — Rada państwa przy repartycji interesów pomiędzy departamentami kasacyjnymi a połączonymi kompletami departamentów pierwszego i kasacyjnego postanowiła, że w razie udowodnienia niewinności skazanego, albo w razie wykrycia fałszu dowodów, na zasadzie których oparty był wyrok sędziego pokoju albo zjazdu sędziów pokoju, sprawa może być wznowioną nie inaczej, jak z decyzji departamentu kasacyjnego senatu. Do kompetencji połączonych kompletów pierwszego i kasacyjnych departamentów senatu należą sprawy o oddawanie pod sąd przysięgłych za naruszenie przez nich obowiązków przysięgłego. Opublikowany został przez radę państwa szereg zmian w przepisach, spowodowanych przez zmiany w prawie o osadzaniu w domach kary i poprawy.

Petersburg 23-go grudnia. — Dziś w sądzie okręgowym rozpoczął się proces o kradzież z banku państwa 84,000 rubli. O kradzież obwinieni są były oficjalista tego banku, mieszczanin z Rygi Grossman, a o ukrywanie kradzieży żona adwokata przysięgłego Wandałowska, szlachcic Mdiwani i były sekretarz departamentu kryminalnego petersburskiej izby sądowej Poltorackij.

GIEŁDA

Warszawa, d. 23-go grudnia 1885 r.

Za weksle długoterminowe na Berlin 50.27 1/2 żądano — bez tranzakcyj. Krótkoterminowe z początku oddawano po 50.12 1/2 i 50.15, później osiągnęto 50.17 1/2 i 50.20, przy żądaniu stęsunowo nisko oznaczonem na 50.22 1/2.

Na pomniejsze miasta niemieckie, żadnych nie robiono tranzakcyj.

Na Londyn drobną ilość długoterminowych 10.15 płacono, krótkoterminowe 10.13 i pół w żądaniu, płacono 10.12 i pół.

Na Paryż 40.50 bez ruchu.

Na Wiedeń 81.30, drobną ilość z początku po 80.90 sprzedano.

Papiery mało obracane.

Listy likwidacyjne 89.70, 89.40 wedle wielkości odcinków.

Pożyczka wschodnia 98, bez obrotu.

Listy zastawne ziemskie pierwszych czterech seryj 97.90 w żądaniu. Serja V 93.80, płacono 93.60 i 93.65.

Listy miejskie 95, 93.50, 92.80, 92 za III-cią 92.05 płacono.

Obliży 89.25; droższe ilości kupowano po 89.

Listy łódzkie 89.75, 88.50, 87.25.

Akcie bez ruchu.

Godzina 12 i pół. — Usposobienie dosyć mocne. Kursa niezmiennione.

ZADANIE KONIKOWE.

mo	ki	hu	gę	wię	dza	krzy	ka
wol	no	tłoch	bu	czy	giern	zić	no
dzi	czy	ni	bu	i	zem	zwo	ty
zem	nie	tak	wzię	cha	wzię	gą	ra
skuc	ki	ła	swe	o	ty	gnie	man
ty	na	dnem	gier	że	chan	gą	ry
wre	że	pa	za	zem	czy	het	wem
trząc	cię	i	je	mek	ka	stą	sro

Rozwiązanie zadania algebraicznego umieszczonego w nrze 347b.

Szukana liczba: 83.

Dobre rozwiązanie nadesłali pp. M. H., Erazm D., Ludwik Puszet, Maurycy Urstein, Ludwik Golmer, Zydzor Egczycki, St. Krüger, Akiba Thursz, A. Szwejcer, Henia Kossecka, Abraham Borowski, Maurycy Hufnagel, Rafał Blum, Herman Wolfheim, Jakub Hirschfeld.

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Faust” (występ panny Justyny Mahwicówny). W sobotę: „Jawnuta” i „Warszawa”. — **Rozmaitości.** Dziś: „Starzy kawalerowie”. W sobotę: „Polowanie na meża”, „Złoty cielec” i „Zbudziło się w niej serce”. — **Maly.** Dziś: „Gasparone”. W sobotę: „Wojna podczas pokoju”.

— **Bronisław Koral**, adwokat przysięgły, przeniósł kancelarję na ul. Królewską pod nr 39. — Przyjmuje do godz. 10 rano i od 4—7 po p. (4228)

— **Rekomendujemy** czytelnikom naszym **najtaniejsze wyroby złote, srebrne i brylantowe, u Jubilerza Józefa Betcher**, Marszałkowska 65/139. **Wybór wielki.** (1466)

— **Wszelkie gatunki Win oraz likieru i wódki** poleca po cenach najprzystępniejszych w butelkach i na garnce specjalny **Skład Win F. Venulet & C., Długa nr 49**, wprost Nalewek (dawniej Jean Stiff & Fils). (1458)

Wyroby platerowane po cenach o 30% niższych w Sklepie na Krakowskim-Przedmieściu nr 1 (obok Braci Wróbel). (1443)

— **Dowgillo, dentysta**, zamieszkał **Nowy-Swiat nr 2**, pierwsze piętro od frontu, przyjmuje jak dawniej w gabinecie swym dotkniętych rozmaitemi chorobami: szcęk, dziąseł i zębów, jak również wyjmuje, plombuje i wstawia sztuczne zęby najrozmaitszych systemów według wymagań tegoczesnej nauki. (1396)

KRAJ

tygodnik polityczno-społeczny,

z dodatkiem „Działu literackiego“ wychodzić będzie w roku przyszłym w Petersburgu pod dotychczasową redakcją i na obecnych warunkach.

„KRAJ“ wychodzi od lat 3 i pół i w czasie tym, dzięki poparciu czytającego ogółu, zdołał potroić prawie swoją objętość (z 12 str. na 32). „KRAJ“, dąży do tego, aby stać się z czasem ogniskowym organem prasy polskiej, t. j. pismem, któreby odbijało w sobie wszystkie objawy społecznego i umysłowego ruchu w kraju. „KRAJ“ stara się, aby żaden fakt, na żadnym polu naszej pracy publicznej, nie przeszedł bez omówienia lub przynajmniej zanotowania w „KRAJU“.

Pojmując jak wielkie znaczenie ma dla naszego bytu i naszej przyszłości postęp w pracy ekonomicznej, „KRAJ“ rozwinął od kilku miesięcy „Część ekonomiczną“, otwierając tę rubrykę dla korespondencyj, listów i wiadomości od wszystkich swoich współpracowników. Od października r. b. znacznie rozszerzony został również „Dział literacki“, zajmujący obecnie cały oddzielny arkusz 8-kolumnowy. W arkuszu tym pomieszczamy artykuły, rozbiory i sprawozdania literackie i naukowe, powieści, nowelle, poezje itd.

Po ukończeniu drukującej się obecnie w odcinku „KRAJU“ opowieści historycznej J. I. KRASZEWSKIEGO p. t. „KRÓL w NIEŚWIEŻU“, rozpoczniemy kolejno druk nowelli łaskawie nam nadesłanych i zapowiedzianych: B. PRUS pisze dla „KRAJU“ nowellę, będącą jakoby dalszym ciągiem zamieszczonej w r. z. „Omyłki“, EL. ORZESKOWA napisała obrazek na tle ruchów pruskich p. t. „GERMANJA“; od OSTOI otrzymaliśmy nowellę o smutną na tle małomiasteczkowego życia Litwy p. t. „Dra DOROBKA“, posiadamy również w tece dalszy ciąg „Z dawnych wspomnień“ T. T. JEŻA, nowellę IWANA FRANKO i t. d.

Poczawszy od 1-go stycznia r. p., postaramy się, aby „KRAJ“ dochodził naszych prenumeratorów o dzień jeden wcześniej niż dotąd; dotychczas bowiem „KRAJ“ przetrzymywany był na poczcie petersburskiej przez godzin 24. Niedogodności tej zapobiegliśmy.

CENA PRZEDPŁATY POZOSTAJE TA SAMA:

W Petersburgu, Warszawie i na prowincji rocznie rs. 10, półr. rs. 5, kwartalnie rs. 2 k. 50.

Za granicą rocznie rs. 12, półr. rs. 6, kwart. rs. 3.

PRZEDPŁATĘ z Królestwa i Cesarstwa prosimy nadsyłać bezpośrednio pod adresem „Redakcji „Kraju“ w Petersburgu“, w Warszawie zaś do Warszawskiej filiji „Kraju“ (Rajchman & Frencler, Senatorska 26).

Ogłoszenia po 15 kop. od wiersza. (1475)

Redaktor i wydawca ERAZM PILTZ.

— **Witold Aleksandrowicz, nauczyciel śpiewu**, przeprowadził się na ulicę Świętokrzyską nr 18 nowy, mieszkania 5. (4201)

— **Dr A. Libkind Lubdziecki**, Złota nr 30, po powrocie z podróży, przyjmuje chorych jak dawniej codziennie od 4 do 6 po południu. (4167)

— **Dentyści B. Gutzman i Olga Scholten**, Królewska nr 9, 5-ty dom od Krakowskiego-Przedmieścia, najlepsze zęby sztuczne od rs. 2. (4161)

— **Dywany perskie i fabryczne**, serwety, chodniki, różne wyroby orientalne, najtaniej w składzie „Wschód“, Mazowiecka 16, w podwórzu.

4231) Upraszam pp. adwokatów o przejrzanie swych archiwów i doniesienie niżej podpisanemu czy nie są w posiadaniu akt sprawy mojej z hr. Heleną Krukowiecką o rs. 709. Akta te mogły być pp. adwokatom powierzone przez s. p. syna mego Ernesta. — **F. Wderyk Böhm** przez Mogielnice w Borowej.

Restauracja w Hotelu Krakowskim

Ulica Bielańska № 7. 4007

Przyjmuje zamówienia od dnia dzisiejszego do godziny 12-iej w południe dnia 24-go grudnia na **Obiad Wigilijny**, wspólny (table d'hôte), złożony: z wódki, zakąski, odpowiedniej ilości potraw, deseru, czarnej kawy i pół butelki wina stołowego, za cenę **rs. 3** od osoby. Obiad rozpocznie się od godziny 6-iej. Na żądanie taki sam obiad wydawany będzie w gabinetach i na ulicy. **W dni świąteczne zakład otwarty. S. KRZYŻANOWSKI.**

— **Wina Węgierskie**, czyste, naturalne, znanej dobroci w handlu **J. Korneckiego, Nowy-Swiat 36/40.** (1425)

— **Krawaty** męskie srebrne 84 próby, Papierosnice, Portmonety, Kubki, Filizanki, Puhary, Łyżeczki, Sztućce, etc., poleca w wielkim wyborze skład **M. J. Augustynowicza**, Krakowskie-Przedmieście nr 9 (róg Królewskiej). (1471)

DOM BANKIERSKI

Gabryela Neumark w Warszawie, Miodowa nr 3.

Daje zaliczenia na papiery publiczne o 5 pre. niżej kursu dziennego.

Asekuruje pożyczki premjowe od losowań amortyzacyjnych.

Sprzedaje pożyczki premjowe na rozplaty miesięczne. Osoby, które opłaciły 1-szą ratę na ręce agentów kantoru zechcą dalsze raty nadsyłać wprost do kantoru.

Wystawia przekazy na pierwszorzędne domy bankierskie w kraju i za granicą.

Zlecenia z prowincji załatwia odwrotną pocztą franko. (1382)

CIBILS

Ekstrakt mięsny w płynie

po rs. 1 za flakon, do nabycia we wszystkich handlach kolonialnych, spożywczych i aptecznych.

Skład gł. u Jen. Reprezentanta

Telefonu nr 287. **T. D. Łapińskiego.** (1461) Warszawa, Włodzimierska 6.

SKŁAD HERBATY

firmy

H. hr. Skarbka i W. hr. Ronikiera

w hotelu Europejskim, poleca świeżo otrzymaną

HERBATĘ Kyachtyńską i Kantońską,

srowadzoną bezpośrednio, także **Cukier i Kawę** w najlepszych gatunkach, jak również

Wina Krymskie, Kawkazkie i Kachetyńskie z winnic

Ks. Dżordzadze i C-o w Tyflisie

i innych,

po cenach **od 40 do 90** kop. za butelkę. (1440)

— **Zamówienia na dostawy nafty do mieszkań** w bankach 1, 2, i 3-garnceowych, jak w większych ilościach, przyjmują w składach Stanisława Kędzierskiego: **1) ul. Świętokrzyska nr 19; 2) Nowy-Swiat nr 40**, po cenie za 1 garniec amerykańskiej 60 kop., kawkazkiej 28 k., o łaskawe zamówienia upraszam, za dobroć nafty, oraz rzetelność miary poręczam. (4058)

Warszawa d. 9 grudnia 1885 r.

Stanisław Kędzierski.

ZAMOWIENIA

na karetki kolejowe (złote), przyjmuje kantor, plac Warecki nr 18. Cena z dworców kolejowych i z kantoru **rs. 1** za kurs. **Telefonu nr 75.** (3577)

D. KURDELSKA i Spł.

róg Trębackiej i Nowo-Senatorskiej, b. krojeźni **B. HERSEGO**, uczennica **M-me Lafriere** w Paryżu.

Cheąc zadosyć uczynić coraz liczniejszej klienteli, a zarazem i tegoczesnym wymaganiom, **powiększyła znacznie magazyn sukien, okryć i kapeluszy.** Przyjmuje również z dostarczanych materiałów i uczy kroju. (1099)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— **P. N. 13.** — W zakładzie fotograficznym **Mieczkowskiego.—R.** (4237)

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 23-go grudnia 1885 r.

W eks le:	Z końc. giełdy	
	żąd.	plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.22 1/2	—
Londyn 1 funt ster.	10.13 1/2	—
Paryż 100 franków	40.50	—
Wiedeń 100 guld.	81.20	—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	97.90	—
" " " m.	97.90	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.—	—
" " " II	93.50	—
" " " III	92.80	—
" " " IV	92.—	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.75	—
4% Listy likwidacyjne duże	89.70	—
" " " małe	89.40	—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
" " " 1866	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	98.—	—
II " " " rs. 100	98.—	—
III " " " rs. 100	98.—	—
Listy wileńskie długot.	—	—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	89.25	—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—	—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—	—

Wartość kuponów:
Od Listów zast. nowych 5% kop. 1 1/18
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 113 2/3
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 71 2/3
Od Listów likwidacyjnych kop. 24 1/4

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.
Dnia 23-go grudnia 1885 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	kópiejek			
Pszzen. 242 sm. i ord.	—	—	500	510
" " pstra i dobra	—	—	525	555
" " biała	—	—	570	—
" " wyb. (nowa)	—	—	—	622
Zyto wyborowe 232 funt.	—	—	390	400
" " średnie (stare)	—	—	360	375
" " wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	260	300
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
" " zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt.	—	—	—	750
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
" " solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękki "	—	—	—	—

Cena okowity:
z dnia 23-go grudnia 1885 r.
Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 99
" " garniec rs. 2 kop. 60

TYGODNIK ILUSTROWANY

najstarsze w kraju pismo obrazowe,
liczące lat 27 istnienia,

Ciężkie przesilenia, jakie od lat kilku przechodzi cała nasza prasa, a zwłaszcza ilustrowana jako wyjątkowo kosztowna, stało się powodem porozumienia pomiędzy wydawcami dwóch pism ilustrowanych, mianowicie „Tygodnika Ilustrowanego,” i „Tygodnika Powszechnego,” skutkiem czego „Tygodnik Powszechny,” od Nowego-Roku 1886-go wychodzić przestaje.

Spodziewane ztąd skupienie się prenumeratorów obu wydawnictw około „Tygodnika Ilustrowanego,” pozwoli nam zaprowadzić w piśmie naszym, możliwe ulepszenia tak w dziale literackim jak i artystycznym.

Ważne zresztą wzbogacenie treści „Tygodnika Ilustrowanego,” już teraz zapowiedzieć możemy, na mocy bowiem ugody zawartej z jednym z najznakomitszych powieściopisarzy polskich Janem Zacharjasiewiczem, którego jubileusz kraj cały w r. b. obchodził. **nabyliśmy prawo do wydawania przy „Tygodniku Ilustrowanym,” wyboru pism Zacharjasiewicza, z epoki najświetniejszej jego działalności.**

Od Nowego-Roku 1886 wszyscy prenumeratorowie „Tygodnika Ilustrowanego,” nie wyłączając i tych, którzy przejdą od „Tygodnika Powszechnego,” **OTRZYMAJĄ BEZPŁATNIE PRZY KAŻDYM NUMERZE PISMA dwa arkusze dodatków: jeden z powieścią lub inną jaką poważną pracą, tłumaczoną, — drugi nadzwyczajny z powieściami oryginalnymi Zacharjasiewicza.**

Wybór pism Zacharjasiewicza obejmie najcenniejsze jego dzieła, jak „Święty Jur,” „Na kresach,” „Nemezis,” „Królewskie krzesło” itd., oraz kilka dotąd u nas nieznanych. Co do innych ulepszeń redakcja rachować się będzie z wymaganiem postępu, szerzej jednak niż dotąd uwzględniając wypadki bieżące zagraniczne.

Z licznych materiałów przygotowanych do druku na rok przyszły „Tygodnik Ilustrowany” pomieści pomiędzy innymi następujące prace: **J. I. Kraszewskiego, K. Jarochońskiego, d-ra Antoniego J., d-ra B. Dybrowskiego, Elizy Orzeszkowej, Bolesława Prusa, K. Kaszewskiego, W. Korotyńskiego, E. Lubowskiego Jordana, K. Kraszewskiego, Sewera i t. p.**

W pierwszym numerze r. 1886 r., rozpoczniemy druk wspaniałej dwutomowej powieści historycznej **J. I. Kraszewskiego** „Męczennica na tronie,” oraz większej humoreski Jordana „Na stanowisku” — z dzieła zaś powieści tłumaczonych rozgłośnego utworu Jokaia „Poruszyny z posad ziemie.”

Teka rysunkowa „Tygodnika” mieści prace: **H. Siemiradzkiego, J. Brandta, A. Gierymskiego, M. E. Andriollego, W. Gersona, J. Chełmońskiego, A. W. Kowalskiego, F. Kostrzewskiego, J. Fałata, A. Kozakiewicza, T. Ajdukiewicza, W. Sznera, P. Stachewicza, J. Konopackiego i innych.**

WYDAWCY „TYGODNIKA ILUSTROWANEGO”
Gebethner & Wolff,

WARUNKI PRENUMERATY:

W Warszawie rocznie rs. 8, półrocznie 4, kwartalnie 2, miesięcznie 67 1/2 k.
W Cesarstwie i na prowincji: „ „ 12, „ „ 6, „ „ 3.

Wszyscy dawni przedpłaciele „Tygodnika Powszechnego,” którzy od Nowego-Roku 1886 zaprenumerują „Tygodnik Ilustrowany” i z żądaniem swemi w tym względzie zgłoszą się do końca Stycznia tegoż roku, otrzymają za dopłatą **jednego rubla** dwa pozostałe tomy rozpoczętej w „Tygodniku Powszechnym” powieści Leonarda Sowińskiego p. t. „Na rozstajnych drogach.”

Prenumeratę przyjmują: Księgarnia Gebethnera i Wolffa, Maurycego Orgelbranda oraz wszystkie miejscowe, na prowincji, oraz za granicą. 2697r
Prospekty i numera okazowe na żądanie przesyłają się bezpłatnie.

„Słownik Jeograficzny”

Królestwa Polskiego i innych ziem słowiańskich,
pod redakcją

B. Chlebowskiego i Wł. Walewskiego,

podaje jeograficzne, statystyczne i historyczne opisy prowincyj, powiatów, miast, wsi z całego tego obszaru, w porządku alfabetycznym.

Wyszedł obecnie Tom VI obejmujący miejscowości od **Malczyce** do **Netreba.**

Co miesiąc wychodzi zeszyt pięcio-arkuszowy, dwanaście zeszytów stanowi tom.
Cena zeszytu 50 kop., z przesyłką 60 kop., tom 6 rs., z przesyłką 7 rs. 20 kop.

Skład Główny w Księgarni
GEBETHNERA i WOLFFA. 2715r

G. SALIS.

CUKIERNIE:

Plac Teatralny Nr II.—Niecała Nr 14.

Świąt BOŻEGO NARODZENIA chwile się zbliżają; wkrótce u mnie już na stole tłumnie zasiadają: **Placki, Ciasta** wyborowe, **Cukierków** zbiór wielki, do choinek, na desery. **Rozliczne Karmelki.**

Są też **Strucle** tak maślane, jak też z różnym smakiem, gdyż są z **masą migdałową, z konfiturą, z makiem.** Przyjmuję też jak najwcześniej wszelkie zamówienia, mój zaś wyrób zaspokoi wszelkie życzenia. 3274

Plac Teatralny Nr II i Niecała Nr 14.

Nakładem Księgarni Gebethnera i Wolffa
wyszło z druku dzieło p. t.:

ADAM MICKIEWICZ.

ZARYS BIOGRAFICZNO-LITERACKI

skreślił **Piotr Chmielowski.**

2 tomy, w pięknym wydaniu.—Cena rs. 5.

Wyczerpujące to studjum obejmuje dwa duże tomy, ozdobione dwoma portretami wieszczą, jednym z czasów filareckich, drugim z lat późniejszych. 2505r

KSIĘŻNICZKA.

POWIEŚĆ **Zofii Urbanowskiej,**

uwieńczona nagrodą konkursową imienia ś. p. Pauliny Krakowowej.

Cena rs. 2, w ozdobnej oprawie rs. 2.70.

Utalentowana Autorka „Znakomitości,” „Cudzoziemca,” przedziwnej książeczki dla dzieci „Gucio zaczarowany,” występuje z nowym utworem, który na tem sympatyczniejsze zasługuje przyjęcie, że od czasu „Krystyny” nieodżałowanej pamięci Klementyny z Tańskich Hoffmanowej, jest to pierwsze dzieło napisane w duchu prac tej autorki.—Powieść powyższa pisana z werwą, skreślając losy młodego żyzewczęcia, zmuszonego do ciężkiej walki z losem, wzbudzi prawdziwe zajęcie nie tylko w dorastającej młodzieży, dla której jest przeznaczona, ale i w najszerszych kołach czytelników, interesujących się kwestjami warunków naszego społeczeństwa, poruszonych w niej przez autorkę.

KOBIETA

w Poezji Polskiej.

GŁOSY POETÓW O KOBIECIE

zebrane przez **AUTORA „ANTOLOGII POLSKIEJ.”**

z ilustracjami **E. M. Andriollego,** w pięknej oprawie, ozdobionej rysunkiem przedstawiającym epizod z „PANA TADEUSZA.”
Cena rs. 5.

Poczet ilustrowanych dzieł polskich, wzbogacony został wydaniem tej sympatycznej książki, tak co do treści, jak i okazałości zewnętrznej. Autor, kierujący układem tej publikacji, czerpiąc ze skarbcza pięknych i wzniosłych myśli 80 poetek i poetów, zebrał prawdziwe perły poezji polskiej o kobiecie, tworzące całość zasługującą pod każdym względem na zycielne przyjęcie w kołach rodzinnych.

Ryciny wykonane według rysunków znakomitego naszego ilustratora, uplastyczniając myśli poetów, uzupełniają wartość artystyczną tej wiązanki, mogącej służyć jako miły podarek i stanowić ozdobę salonów i bibliotek.

Egzystująca od 1843 roku, Jedyna patentowana na Królestwo i Cesarstwo
Fabryka Gorsetów bez szwu

JANA BERNHARD,

w Warszawie, Miodowa № 2 i Podwał № 3,

poleca wielki wybór **Gorsetów** własnego wyrobu, jakoteż i zagranicznych, w rozmaitych gatunkach i fasonach, oraz przyjmując takowe do prania i reperacji, po cenach umiarkowanych.—Sprzedają wyjątkowo w Lublinie powierzonymu składowi towarów norymberskich pod firmą **Klementyny OTTO,** przv ulicy Królewskiej № 230. 2689r



„ROMANS I POWIEŚĆ”

NAJTAŃSZE CZASOPISMO ILLUSTROWANE.

W roku przyszłym wychodzić będzie na dotychczasowych warunkach, z ciąglem staniem o odpowiedni dobór utworów oryginalnych i tłumaczonych, skoczonych żywo i zajmująco, krzewiących ziarno zdrowej myśli, a wolnych od skandalu i zgorzenia.

Z tą przewodnią dążnością prowadzony tygodnik nasz, pragniemy uczynić nietylko przystępnym lecz miłym i pożądanym dla każdej rodziny.

Z prac oryginalnych zamieścimy w roku przyszłym **Adolfa Dygasińskiego** powieść p. t.: „**WARJAT**,” **Marjana Gawalewicza** komedję „**FIGIEL BENVENUTA**,” **Eugenjusza Żmijewskiego** powiastkę pośmiertną „**PANNA REGINA**,” — jakoteż przyrzeczone nam utwory **Piotra Jaxy Bykowskiego**, **Teodora Jeske-Choińskiego**, **Klemensa Junoszy**, **Juljana Łętowskiego**, **Włodęgo Skiby** i innych.

Dział powieści tłumaczonych zawsze najnowsze utwory najznakomitszych autorów obejmować będzie.

WARUNKI PRZEDPŁATY na „ROMANS I POWIEŚĆ.”

w Warszawie: Rocznie rs. 3 k. —	W prowincji i w Cesarstwie:
Półrocznie rs. 1 k. 50	Rocznie rs. 4
Kwartalnie rs. — k. 75	Półrocznie rs. 2
Za odnośnienie do domu 5 kop. miesięcznie.	Kwartalnie rs. 1

Prenumeratorem roczni otrzymają premjum bezpłatne.

Nadto wyłącznie dla prenumeratów swoich Redakcja Romansu i Powieści pozyskała prawo nabywania po znacznie niższych cenach następujących dzieł:

„**LIRA POLSKA**,” wybór poezyj, 7 tomików kosztujących rs. 2 kop. 10, za rs. 1, — w bardzo pięknej ozdobnej oprawie, kosztujących rs. 3 kop. 50 za rs. 2; — z prawem dla prenumeratów o ile nimi pozostaną nabycia trzech jeszcze wyjść mających tomików tego zbioru z taką samą obniżką ceny.

Arabella B. Buckley — „**CZARY w KRAINIE WIEDZY**,” tom w ozdobnej oprawie zamiast rs. 2 kop. 20 za rs. 1 k. 25.

Rozmaite dzieła treści belletrystycznej oraz podróże **Berlicza Sasa Chłędowskiego**, **T. T. Jeża**, **J. I. Kraszewskiego**, **Jana Lama**, **Jerzego Myriela**, **A. Pawińskiego**, **J. Szulskiego**, **A. Wilczyńskiego**, **Sygurda Wisniewskiego**, **Zacharjasiewicza** po cenach o 50% niższych od katalogowych.

Dla uniknięcia zwłoki w przesyłce najlepiej nadsyłać prenumeratę wprost do Redakcji, ulica Nowy-Swiat № 70 (nowy 64), mieszkania 14.

Redakcja załatwia chętnie wszelkie polecenia prenumeratów swoich, w zakresie interesów księgarskich i dziennikarskich wchodzące. 2595r

Nakładem Księgarni

A. GRUSZECKIEGO,

wyszły z druku:

Piotr Chmielowski. — Zarys literatury polskiej z ostatnich lat dwudziestu. — Cena rs. 2.

Adam Mickiewicz. POEZJE, nowe wydanie, ozdobione portretem, ułożone przez P. Chmielowskiego, w trzech tomach, (tom II i III wyszedł już z druku). Cena kompletu 3 rs.

Każdy tom oddzielnie 1 rs., — ozdobna oprawa 50 kop.

Album Makska i Aleksandra Gierymskich. z tekstem A. Sygietyńskiego, wspaniałe dzieło in folio, z 28-ma rycinami, kartonowany egzemplarz 5 rs., w bogatej oprawie 7 rs.

Z obcego parnasu: Tłumaczenia najcenniejszych poetów, przez St. Budzińskiego. — Cena rs. 1 kop. 20.

Th. Ribot. Choroby pamięci, 60 kop.
— Choroby woli, 60 kop.
— Choroby osobowości, 60 kop.

H. Spencer. Jednostka w obec państwa, 70 kop.

A. Dygasiński. Von Molken (powieść), 75 kop.

Sahi-Bey. Z tajemnic wschodu (nowele), 1 rs.

WĘDROWIEC

ILLUSTRACJA TYGODNIOWA, 12 kolumn in folio, pod artystycz. kierunkiem **Stanisława Witkiewicza.**

W roku 1886-m drukować będzie **WĘDROWIEC**. **Iwaś**, sielanka T. T. Jeża. — **W Indjach**, podróz E. Guimet'a (z ilustracjami). — **Obrázky ze Żmujdzi**, przez St. Witkiewicza (z rycinami). — **Z pod Uralu**, przez J. Popławskiego (z rycinami). — **Szlące z Białorusi**, przez F. Głińskiego (z rycinami). — **Drobna Szlachta w Polsce**, przez Klemensa Junoszę (z rycinami). — **Prof. Stanisław Tarnowski**, studjum krytyczne przez A. Sygietyńskiego. — **Th. Ribot**, przez J. W. Dawida (z portretem). — **K. Dickens**, (z portretem). — **Z życia ludu polskiego**, przez A. Zakrzewskiego i wiele innych.

Wszystkim rocznym prenumeratorem „Wędrowca,”

PREMIUM BEZPŁATNE.

A. Mickiewicza POEZJE w 3-ch tomach.

Prospekt i numera okazowe na żądanie. 2685r

Cena w Warszawie: rocznie 6 rs., — z dodatkiem książkowym 7 rs.

Pocztą o **jednego rubla** więcej.

Adres: **WARSZAWA, MAZOWIECKA Nr 16.**

ZAPROSZENIE do PRENUMERATY.

„BIBLIOTEKA WARSZAWSKA,”

PISMO, poświęcone naukom, literaturze, sztukom i przemysłowi. — wychodzić będzie w roku przyszłym 1886, jak dotychczas na początku każdego miesiąca zeszytami, obejmującymi 10 arkuszy druku.

Prenumerata „Biblioteki Warszawskiej,” wynosi w gubernjach Królestwa i Cesarstwa, oraz we wszystkich krajach, należących do związku pocztowego:

Rocznie rs. 12 — Półrocznie rs. 6.

W WARSZAWIE:

Rocznie rs. 10. — Półrocznie rs. 5. — Kwartalnie rs. 2 kop. 50.

Opłata za ogłoszenia na $\frac{1}{4}$ całej strony Biblioteki rs. 5.

$\frac{1}{2}$ „ „ „ rs. 3.

$\frac{3}{4}$ „ „ „ rs. 2.

Prenumeratorem z prowincji upraszamy o wczesne nadsyłanie prenumeraty bezpośrednio do Redakcji Biblioteki Warszawskiej, Nowy-Swiat № 39/41. 2649r

Adres: „**Biesiada Literacka**” w Warszawie, ulica Chmielna Nr 26.

Numer okazowy przesyła się na żądanie bezpłatnie.

BIESIADA LITERACKA

najtańsza ilustracja polska, w formacie zwiększonym bez podwyższenia ceny.

Idealem Biesiady Literackiej jest rodzina i to wszystko, co rodzinę może uszlachetnić, wzmocnić moralnie i fizycznie. Biesiada, drukując powieści oryginalne i tłumaczone, zajmuje się także życiem społecznym u nas i zagranicą, naukami przyrodzonymi, gospodarstwem krajowym sztukami pięknymi, polityką — w ogóle wszystkim, co czytelnika ukształconego obchodzić powinno. Prace te mieszczą się w działach zatytułowanych: **Z Warszawy**, **Z kraju do kraju**, **Na ziemi i na gwiazdach**, **Plug i kądziel**, **Z pracowni przyrodnika**, **Ludzie zasłużeni**, **Z krainy piękna**, **Encyklopedia ilustrowana**, **Chwila bieżąca**, **Gazetka**, **Pytania i odpowiedzi**, **Listy polityczne i t. d.**

Pracy literackiej pomagają ilustracje, wykonane przez utalentowanych artystów polskich i zagranicznych; oprócz wyborowych kopij z obrazów, każdy wypadek ważniejszy w kraju i zagranicą jest przedstawiony w rysunku. **Chwila bieżąca** zajmuje się literat i rysownik; czytelnik najbardziej oddalony od miejsca wypadku jest jakby naczynym jego świadkiem.

Dział powieściowy w r. 1886 rozpocznie opowiadanie **J. I. Kraszewskiego TRZEJ KRÓLOWIE**; i powieści tłumaczone: **W WĄWOZIE PIEKIELNYM**, **WSZYSTKO DLA NIEJ**.

Dodatek „**Wieczory powieściowe**” zawiera powieści historyczne.

Premia bezpłatne: portrety olejne ludzi znakomitych w panteonie polskim; w roku 1886 prenumeratorem otrzymają portret olejny **RYCERZA**.

Cena Biesiady z wieczorami powieściowymi i premium bezpłatnym: w Warszawie: rocznie rs. 6 kop. 50, półr. rs. 3 kop. 25, kwar. rs. 1 kop. 63; na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 8, półr. rs. 4, kwar. rs. 2. **Biesiada bez dodatku** rocznie w Warszawie rs. 5, kwar. rs. 1 kop. 25, na prowincji rocznie rs. 6, kwar. rs. 1 kop. 50.

Portrety olejne Mickiewicza, Sobieskiego, ks. Skargi, Kościuszki, Jadwigi, prenumeratorem Biesiady mogą nabyć po rs. 1 kop. 50; na porto jednego portretu, lub kilka razem, kop. 50. 2516r

Redaktor i Wydawca **Władysław Maleszewski.**

Egzystujący od r. 1790

Skład Win i Fabryka Miodu
pod firmą

„S. MALINIAK”

Plac Grzybowski № 16, w Warszawie,
poleca rozmaite Wina zagraniczne, jako to: węgierskie, francuzkie, hiszpańskie, reńskie itd., itd., w wyborowych gatunkach, — zaś jako specjalność

Stary Miód

„STARUSZEK,”

słynny z wybornej smaku i aromatu.

Ekspedycja codzienna na wszystkie stacje dróg żelaznych. 2450R

Egzystujący od r. 1790

Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMA 2543R

„MARIE”

NIECAŁA № 1, pałac hr. Krasińskiego, 1-e piętro.

Przygotowała na sezon bieżący wielki wybór gorsetów różnokolorowych, atlasowych i drelichowych i prunelowych czarnych i ponsowych.

Dla osób cierpiących są leniuszki z gumami i gorsety z przodami sprężynkowymi. — Uczennicom poleca gorsety do prostego trzymania się bardzo dobrego systemu.

Zawiadomienie.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż urządziłam sprzedaż wyrobów marmurowych włoskich, kolumn, wazonów, pater, popielniczek i innych drobiażgów. — Przyjmuję wszelkie reperacje. — Nowy-Swiat 22, mieszkania 20.

3352 A. Jabłczyńska.

Karetki jednokonne

Nowy-Swiat Nr 8,

wynajmuje się Karetki do Teatru, na Śluby, Pogrzeby i Wieczory, zawieźć i przywieźć rs. 1 kop. 50, na koleje do godz. 8 rano 1 rs. po g. 8 r. 75 k., na godziny: 1-sza godzina 75 k., następnie po 60 k. 3346

KSIEGARNIA
Sklad Nut i Fortepianów
Gebethnera i Wolffa,

otrzymała na Skład Główny
następujące dzieła:

- Beiza Stanisław.** Nowe prawo upadłościowe włoskie. (Rys porównawczy Księgi III Kodeksu Handlowego Włoskiego z 1882 r., z Księgą III Kodeksu Handlowego obowiązującego w Królestwie Polskim, z uwzględnieniem nowelli do prawa francuzkiego z 1838 r.) Warszawa. 75 k.
- Biblioteka Mrówki** tom 222—224.
- F. Szyller,** Don Karlos, Infant Hiszpański. Poema dramatyczne w 5-u aktach. Lwów, 60 kop.
- Bujwid O.** Z pracowni prof. Roberta Kocha. — Warszawa 30 kop.
- Górski Ludwik.** Znaczenie większej własności i obowiązki większych właścicieli ziemskich w Królestwie Polskim. Warszawa. 1 rs.
- Jarniński F. ks.** Kazania przygodne. — Warszawa. 75 k.
- Przewodnik dla podróżujących** po drogach żelaznych w Królestwie Polskim zebrały i ułożyły przez W. K. Waltera i F. Czaplickiego. Półrocznik zimowy od d. 1 (13) Listopada 1885 r. 40 k.
- Słownik geograficzny** Królestwa Polskiego i innych krajów Słowiańskich. Tom VI (Mal-Netr). 6 rs.
- w oprawie . . . 7 rs.
- Stankiewicz M.** Zestawienie bibliograficzno-porównawcze utworów Adama Mickiewicza drukowanych w czterestu zbiorowych wydaniach pism jego, z uwzględnieniem wydanych po raz pierwszy osobno lub w czasopiśmie. Kraków. 60 kop.
- Verucyusse B. O.** Przewodnik prawdziwej pobożności. 2 tomy. Wyd. drugie, poprawne. — Lwów, 4 rs.
- Zbiór wiadomości do antropologii krajowej** wydany staraniem Komisji Antropologicznej Akad. Umiej. w Krakowie. Tom IX. — Kraków. 4 rs.
- Zbiór Wyroków Senatu** Departamentu Kasacyjnego Cywilnego, z lat 1877—1882 zapadłych w sprawach z Sądów Królestwa Polskiego. Zebrał ze zbiorów urzędowych i wydał własnym nakładem Cyprian Dzierzbicki, obrońca przysięgły. — Radom 6 rs. — r

KSIEGARNIA,
Sklad materiałów piśmiennych
A. Karwowskiej
i Fr. Zablockiego,
óg Krakowskiego - Przedmieścia
i ulicy Hr. Berga Nr 5,

Przygotowała obfity zapas najświeższych (książek) dziecinnych, naukowych, historycznych, dla młodzieży i dla starszych.

Liczne **Dzieła ilustrowane i Książki do nabożeństwa** w oprawach skromnych i kosztownych.

Wielki wybór **papieru listowego** krajowego i zagranicznego, w wyborowych i najmodniejszych gatunkach, w ozdobnych pudełkach z rozmaitymi monogramami.

Reisceigi, Necessary do pisania w różnych gustownych pudełkach, **Kajeta** ozdobne i zwyczajne, wszystko w znacznym wyborze.

Przyjmuje prenumeratę miejscową i na prowincję, na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne. 2609r

KSIEGARNIA
E. Wende i S-ki
Krakowskie-Przedmieście Nr 9,
otrzymała na skład główny i poleca
NA GWIAZDKĘ:
Józefa Siemiradzkiego.
Z Warszawy do Równika.

Wspomnienia z podróży po Ameryce południowej, odbytej w latach 1882—83.
Z ilustracjami J. Ryszkiewicza i J. Owidzkiego.

Cena egzemplarza **Rs. 2 kop. 50.**
W ozdobnej oprawie **Rs. 3.**
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

„POEZJE i DRAMATA”
WACŁAWA SZYMANOWSKIEGO,

TOMÓW 5,
opuściły prasę nakładem księgarni

GEBETHNERA i WOLFFA,
i są do nabycia we wszystkich księgarniach,
po cenie rs. 6 za egzemplarz.

547

NA GWIAZDKĘ!
Jedyna Fabryka Tabaczna
wyrabiająca **PAPIEROSY** wyłącznie z tytoniu tureckiego
„PORTA,”

poleca swe wyroby, szczególnie zaś papierosy **BIRIUSA,** po 10 kop. za 10 szt.
Nabywać można we wszystkich składach tabacznym.

2682R

W dniu 2 (14) Stycznia 1886 r., o godzinie 10-tej z rana, sprzedane będą w Sądzie Okręgowym w Wydziale 3 w Warszawie, następujące realności, należące do masy upadłości s. p. Henryka Limprechta.

Dom № 1124 przy zbiegu ulic: Żelaznej i Grzybowskiej, w którym mieści się browar piwny po s. p. Limprechcie, ze wszelkimi maszynami i rekwizytami piwowarskimi, jako to: kotłami, kadziami, rurami, kilszkami, wężami, pompami, antalkami, fassami, pływakami, wagami decymalnemi, warsztatami, urządzeniem w kantorze, szczegółowo w protokole zajęcia opisanem. — Nieruchomość № 1124, zawiera powierzchnię 18754 łokci □. W skład browaru wchodzi 8 budowli murowanych i lodownia amerykańska drewniana.

Browar wypuszczony w dzierżawę po 1-go Października 1886 r. za rs. 6,000, przy czym służy dzierżawcy prawo zatrzymania jednej lodowni po 1 Listopada n. s. 1886 r. Do nabycia należyć będzie prawo pobrania od dzierżawcy rat: Kwietniowej i Lipcowej 1886 r.

Warunki sprzedaży udogodnione. Nabywca zapłaci 10% szacunku w dniu licytacji. W ciągu dni 7 summy wystarczająca na zaspokojenie wierzytelności hipotecznych (około 42,000). Resztę w 2-ach ratach 1/3 w ciągu miesiąca od licytacji, 2/3 w ciągu 8 miesięcy z procentem prawnym.

Nieruchomość № 1125 przy ulicy Żelaznej. Dom frontowy murowany piętrowy z oficynami i budowlami gospodarskimi w podwórzu. Powierzchnia 4302 łok. □. Warunki sprzedaży również udogodnione z tą różnicą, że reszta szacunku spłacana być ma w miesiąc i w ciągu 8 miesięcy w dwóch równych ratach.

Szacunek browaru oznaczony na 120,000 rubli. — Dom № 1125a. na rs. 18,000, lecz że to jest druga licytacja, przeto nieruchomości powyższe mogą być sprzedane i niżej szacunku. Wiadomości bliższe można poznać na miejscu u gospodarza posesji Szczepana Śniegoskiego i u podpisanego Syndyka ostatecznego w Warszawie pod № 12 przy ulicy Świętojerskiej zamieszkałego.

Dominik ANC,
Advokat przysięgły.

2482R

W dniu 6 Grudnia r. b., wysłano list z **Nowo-Radomska** do Skierniewic, pod adresem Herza Rohrbard, w liście tym znajdował się **weksel blanko** nie wystawiony tylko było napisane **Rs. 335** i wyraźnie rubli srebrem trzysta trzydzieści pięć, z drugiej strony było zyro, **Wolf Łuszczanowski,** list ten wraz z weksem zaginął. Znalazca raczy takowy zwrócić pod adresem: **Rohrbard, ul. Leszno № 57 w Warszawie.** 2708R



Młody BULDOG

R2714

zginął. Oddawca otrzyma wynagrodzenie od Hettlinga, Hoża róg Leopoldyny № 21.

W gmachu **Ochrony Mikołajewskiej** przy ulicy Zakroczymskiej № 1, we Wtorek dnia 17/29 Grudnia o godzinie 12 w południe, odbędzie się głośnie

LICYTACJA

na dostawę dla ochrony w roku 1886 różnych produktów i innych zapasów żywności, za złożeniem wadium w ilości rs. 500. 3350

Owocarnia Warszawska,

Senatorska № 2.

Otrzymuje stale: **Prawdziwe smietankowe Masło funt 50 kop., Miód, Grzyby, Wędliny litewskie, Owocę, Konserwy, Pierniki,** etc. 2525R

CUKIERNIE
F. Dauksza

Bielajska № 22 róg Długiej,
Plac Krasieński № 3.

Polecają **STRUGLE** znane ze swej dobroci, w różnych gatunkach, funt kop. 25 i 30. — **Cukry deserowe** funt kop 50.

WIELKI WYBÓR
CUKIERKÓW do CHOINEK.

Pierniki wyborowe,
wszystko po cenach jaknajniższych.

3317

Fr. Dauksz.

Do odstąpienia od Nowego Roku
Handel Towarów Kolonialnych.

Życzący porozumieć się bliżej, zechcą złożyć swój adres w kantorze Kurjera Warsz. pod literami **H. R.** 3312

Po Rs. 19 za sztukę!

Ulepszone automatyczne
politurowane

KLOZETY

POKOJOWE

do **PROSZKU OTWOCKIEGO,**

sprzedaje **Fabryka Hydrauliczna**

M. TRECHCIŃSKIEGO,

Krucza № 11. 3323

1025r **DO SKŁADU**

STANISŁAWA BAUMANN,

przy **ulicy Elektoralnej № 5,**
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa & Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgla kowalskich angielskich,

Tektury smolowcowej.

Rur glazurowych i dren.

Gdy w roku 1886 dopełniony zostanie nowy opis nieruchomości do podatków, w skutek czego budowa domów w tymże roku będzie najkorzystniejszą, jako uwalniająca od podatków na następne stulecie, poleca się przeto do kupna.

2 PLACE

w środku miasta, po 2,000 łok. □ każdy, razem lub częściowo, na warunkach przystępnych.—Wiadomość Marszałkowska № 114 u właściciela domu. 2710r

AMERYKANKA.

przyrząd do **prania bielizny** w zwyczajnej wodzie pokojowej, nader pożyteczny w każdym gospodarstwie domowym i łatwy do użycia nawet dla nieletnich, przede wszystkim odznacza się wielką oszczędnością mydła i zachowywaniem bielizny w jaknajlepszym stanie. Agenci są pożądanymi.—Cena przyrządu z przesyłką pocztową rs. 5, na Syberję rs. 8. Do każdego egzemplarza dołącza się informacja. Adresować należy: „Do B. J. Szlemenzona w Symferopolu (w Krymie).”

Załącza się **jeden z listów:**

„2-gi Bataljon Strzelców w Skierniewicach, dnia 5 Września r. 1885, № 2374. — Do pana B. Szlemenzona. Poczytuję sobie za obowiązek oświadczyć, iż pochodząca od pana **Amerykanka**, jest przyrządem bardzo pożytecznym w gospodarstwie domowym i łatwym do zastosowania, po wypróbowaniu bowiem okazało się, iż pranie bielizny za pomocą tego przyrządu, przystępnym jest nawet dla nieletnich, a obok tego wymaga bardzo małej ilości mydła, czasu i trudu, przeto załączając przy niniejszym rs. **dwadzieścia pięć** upraszam jeszcze o 5 egzemplarzy **Amerykanki.** — Podpisal dowódca bataljonu pułkownik Świerczkowi. Stwierdził: Zawiadujący gospodarstwem i Sekretarz.”

Listy autentyczne przechowywane są w biurze Redakcji „Tauryckich Wiadomości Gubernjalnych.”

Cecha fabryczna na przyrządzie **B. Szlemenzon-Symeropol.** 3365

OGŁOSZENIE.

W Cytadeli Aleksandrowskiej, w kancelarii Keksholmskiego grenadjerskiego pułku, imienia cesarza austriackiego, odbywać się będzie 17 Grudnia o g. 10 rano, licytacja na dostawę mięsa i słoniny, a 18-go Grudnia na dostawę innych produktów dla niższych stopni w 1886 roku. 3363.

Poszukuje się

Majątku Ziemskiego

od 40 do 60 włók, bez służebności. Wiadomości z wykazem szczegółowym nadsyłać do kantoru Kur. War. pod lit. K. S. Pośrednictwa nie przyjmuje się. 3362

Garniec 25 kopiejek

Nafty Kaukaskiej Towarzystwa Braci Nobel, w składach mydła Piotra Olszewskiego, przy rogu Złotej i Marszałkowskiej i przy rogu Wspólnej i Marszałkowskiej ulicy Ceny mydła na każdy 1/2 o 1 kop. niższe, z czym się poleca Szanownej Publiczności Olszewski. 3276

Książki lekarskie na Papier.

Ponieważ trzech antykwaryjuszów którzy nabyli książki medyczne z biblioteki umiejętności lekarskiej pozostałe po profesorze Girsztowie, takowe sprzedawali po 6 kop. za funt, przeto zawiadamiam, że nabywam książki te płacąc 15 kop. za funt.

N. CYTRYN, Antykwaryjusz.
Ordynacka № 8. 2712R

W dniu 31 Grudnia (12 Stycznia) 1885/6 roku, o godzinie 10-tej z rana, sprzedane będą w IV-tym wydziale Sądu Okręgowego w Warszawie przez publiczną licytację w drodze działów

3 DOMY

murowane, w Warszawie sytuowane, a mianowicie: 1) przy ulicy Nowy-Swiat pod № hipotecznym 1281. Licytacja tego domu rozpocznie się od rs. 99,992 kop. 22 1/2. 2) przy ulicy Nowy-Swiat pod hipotecznym № 1263/4. Licytacja od rs. 80,040 kop. 10. 3) przy ul. Hożej pod hipotecznym № 1682. Licytacja od rs. 69,277 kop. 61 1/2. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można u podpisanego Obrońcy w Warszawie przy ulicy Długiej pod 23 nowym zamieszkałego. 3361

Jakób Kirsztrot,
Advokat przysięgły.

Ostrygi Holsztyńskie, Turboty, Sole i Homary, nadchodzą codziennie świeże do

SKŁADU WIN, DELIKATESÓW i CYGAR HAWAŃSKICH Aleksandra Bocquet 2625r w Hotelu Rzymskim.

PIERNIKI z rabatem 20 kop. do 1 rs. Fabryka L. ALEXANDROWICZA, Nowo-Wielka Nr II. SKŁAD GŁÓWNY Krakowskie-Przedmieście 56, w Gmachu Dobroczyńności. Biorący Pierników za 1 rs., otrzymują dokładki za 20 kop. 2699R

Kufy dębowe na 4,000 wiader płynu, obręczami żelaznymi okute, objętości od 30 do 200 wiader. Sprzedaje się niżej kosztu. Adres: przez Chełm Wojsławice do administracji w Tucempach. Blizsza wiadomość w Warszawie, Włodzimierska № 19, mieszk. 4. 3357

Dwa Ogrody. W mieście guber. Siedlcach, w środkowym punkcie miasta, są zaraz do wydzierżawienia dwa duże ogrody, łączne z sobą, przedziela je tylko nowo przeprowadzona ulica, oparkowane wysokim parkanem, zaopatrzone w wodę z sadzawki i studni. Ogrody te zawierają: przeszło tysiąc sztuk drzew owocowych w wyborowych gatunkach, czereśni i brzoskwiń; szkółki drzewek, szparagarnię dająca trzysta kop, wysadzone dużą ilością krzaków porzeczek i agrestu, w około parkanów malinami, dużą winiarnią. — Grunt pomiędzy drzewami uprawny pod warzywo, sześćdziesiąt okien inspektowych, róże i inne kwiaty trwałe, jest i mieszkanie dla ogrodnika. — Wydzierżawi się tylko ogrodnikowi fachowemu, który przedstawi odpowiednie świadectwa i wymaganą kaucję. O warunkach dowiedzieć się można na miejscu, w Apteczce Karola Pauli. 3252

Mam honor zawiadomić łaskawe Panie, że w moim Magazynie są Suknie gotowe podług najświeższych fasonów, wieczorowe, balowe, wizytowe, domowe, kostjumy, neglige, spodnie flanelne, suknie dla służących i t. d. Wyrabiam na żądanie ze swego materiału, przyjmuję obstaunki, wykończam jaknajprędzej, ceny umiarkowane, z ożem polecając się względem Szanownych Pań, pozostaje z szacunkiem Julja Dmochowoka. 2655R Ul. Krucza № 35, na dole.

Do interesu handlowego potrzebny jest UCZEŃ dobrego prowadzenia. Wiadomość w Składzie tabacznym St. Podymowski i Rojkiewicz, Marszałkowska № 151. 2702

OGŁOSZENIE

Rząd Gubernialny Radomski podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 16 (28) Grudnia roku bieżącego 1885 o godzinie 1-iej po południu, odbędzie się w tymże Rządzie jednorazowa stanowcza licytacja głośna, bez relicytacji, z dozwoleniem składania z nadsyłania deklaracji opieczetowanych, na dostawę w latach 1886 i 1887 drzewa, węgla kamiennych i słomy dla wojska, Zarządów i zakładów wojskowych, jakoteż dla osób zostających w Zarządach wojskowym i cywilnym, posiadających prawo użytkowania z tych źródeł.

Miejsca, gdzie przedmioty powyższe do starzone być mają, ilość tych przedmiotów, oraz wysokość wadium złożyć się mającego przed rozpoczęciem licytacji głośnej, wyszczególnione są w poniżej załączającym się wykazie.

Licytacja odbywać się będzie osobno na każdy produkt, najprzód częściowo na każdy oddzielny punkt dostawy, a następnie na gubernię całą. Do licytacji uczynione są wezwania i na dostawę niepodzielną każdego produktu osobnego w całej gubernji, lecz tylko przy oznaczeniu jednej ceny ogólnej na wszystkie punkta dostawy i przy oświadczeniu zaś cen osobnych na każdy z tych punktów, wyłączone będą z nich te, na które dostawcy częściowe korzystniejsze ceny wyjednają.

Przy deklarowaniu cen na dostawę powyżej wymienionych produktów, ułamki mniejsze jak 1/4 kop. przyjmowane nie będą, również jak i ustępstwa procentowe.

Do licytacji przypuszczeni zostaną wszyscy mający do tego prawo, oddzielnie albo też w spółce. — W tym ostatnim razie, należy w ogłoszeniu wymienić, czy spółki przyjmują na siebie dostawę nierozdzielnie, czy udziałowo i po wiele części udziałowych przypada na każdego współnika.

Zyczący przyjąć udział w licytacji głośnej obowiązani są do godziny 11-iej zrana tego dnia, w którym licytacja nastąpi, złożyć do Rządu Gubernialnego stosowne podania opatrzone stemplem ustanowionym, przy załączeniu dowodów, legitymacyjnego i dającym prawo prowadzenia handlu oraz wadium, wraz z osobnym wykazem, złożonego w gotowiznie, lub papierach procentowych przyjmujących się jako kaucje w przedsiębiorstwach skarbowych, albowież w świadectwach na nieruchomości, mogące być zastawione podług prawa przy prowadzeniu tychże przedsiębiorstw; nadmienią się przytem iż świadectwa nie mogą zawierać więcej nad połowę całego wadium.

Przedsiębiorcy, dostarczający obecnie przedmioty służące do opału, oświetlenia i podściółki (których wadium stosownie do kontraktu wycofanem być może dopiero po ukończeniu zupełnem dostawy), mogą składać do licytacji na rachunek wadium świadectwa Rządów Gubernialnych, w których wymienionem być powinno: a) wiele złożono wadium i w jakich mianowicie wartościach pieniężnych; b) na jaką sumę przedsiębiorstwo niewykonanem jeszcze zostaje, i c) w jakiej ilości kaucje już są wolne następnie; d) że przedsiębiorca dostawę akuratanie uskutecznił; e) że w składach jego zawiera się w zupełności ilość produktów jaka podług kontraktu być powinna przygotowaną na bieżące potrzeby; i f) że pod względem bieżącej dostawy, żadnych się nie rości pretensyj do przedsiębiorcy.

W podaniach o przypuszczeniu do licytacji, składający takowe winni nadmienić, iż warunki licytacyjne nie są im obecne.

Deklaracje opieczetowane złożone być powinny lub nadesłane, w terminie powyżej oznaczonym, i napisane być mają podług wzoru niżej zamieszczonego.

Przystępujący do licytacji głośnej osobiście lub przez upoważnionych, nie będą mieli prawa jednocześnie i na toż samo przedsiębiorstwo składać deklaracji opieczetowanych.

Deklaracje przysłane na licytację drogą telegraficzną, tudzież zawiadomienia od instytucji i osób rządowych, że uwolnione są kaucje przedsiębiorców zyczących nowe umowy zawierać ze skarbem, wcale uwzględnionem nie będą.

W razie oświadczenia cen jednakowych na licytacji głośnej i w deklaracjach opieczetowanych, chociażby całości przedsiębiorstwa lub udziału, pierwszeństwo otrzyma składający deklarację opieczetowaną.

Warunki dotyczące licytacji są do przejrzania w Rządzie Gubernjalnym w dniach posiedzeń biurowych od godziny 10-iej z rana do 3 po południu.

Zatwierdzenie licytacji, stosownie do art. 49 rozdziału XVIII Zbioru Ustaw Wojskowych, wydanych roku 1869, zależy od Rządu Gubernjalnego, w którym licytacja będzie miała miejsce, jeżeli ceny utrzymane na licytacji nie będą wyższe od tych, jakie Rada Wojskowa oznaczy (sekretnie), a co się tyczy przedsiębiorstw samych, obowiązująć będą we wszystkich szczegółach warunki przedstawione do licytacji.

Wzór do deklaracji opieczetowanej. Do (takiego to) Rządu Gubernjalnego. (Od takiejto osoby).

DEKLARACJA.

W skutek ogłoszenia o licytacji odbyć się mającej w Rządzie Gubernjalnym (takiego to dnia, miesiąca i roku), mam honor oświadczyć, iż gotów jestem podjąć się dostawę (takich to) przedmiotów, na (całą gubernję albo powiat, lub też grupę powiatów, wymienając jakie mianowicie), po (takiejto, wyraźnie) cenie: za sażeń półsześcienny drzew . . . za pud węgla kamiennych . . . za pud słomy. — Warunki dotyczące tego przedsiębiorstwa odczytałem i we wszystkich szczegółach są mi wiadome.

Dowód mój legitymacyjny i świadectwo gildyjne, oraz wadium w załączającym się wykazie wymienione, składam przy niniejszem.

W razie nieutrzymania się mego przy licytacji, lub nie zatwierdzenia takowej, upraszam o zwrot wadium mnie samemu (lub takiejto osobie).

(Data i miejsce zamieszkania). (Podpis składającego deklarację)

WYKAZ

zawierający w sobie miejscowości, przeznaczone do uskutecznienia dostawy, ilość przedmiotów dostarczyć się mających, oraz wysokość wadium do złożenia przed rozpoczęciem licytacji głośnej.

Table with 3 main columns: Nazwanie miejscowości, gdzie dostawy uskutecznione być mają; Ilość przedmiotów dostarczyć się mających w stosunku rocznej potrzeby; Wysokość wadium, jakie wymaganiem jest do przypuszczenia do licytacji głośnej. Sub-columns: Drewno, Węgiel, Słoma; Sądni, Pudów, Rubli.

Wojciech Osmański, artysta Orkiestry Teatru Wielkiego, przyjmuje zamówienia na bale z orkiestrą i duet z fortepianem, oraz śpiewy przy ślubach i żałobnych obrzędach. — Ulica Leszno № 39, mieszkania 8. 3318

Nowo otwarta Fabryka Rękawiczek SYSTEMU JOUVIN, nagrodzona medalem w roku 1885,

Wacława Malinowskiego, Nowy-Swiat № 53, dom hrabiny Stadnickiej. Krój uskutecznia się niepraktykowaną dotąd w kraju maszyną, a przy starannem i sumiennem wykończeniu, w niczem nie ustępują wyroby moje francuzkim i angielskim. Polecam także wielki wybór Krawatów, ceny znacznie niższe. 3307 W. Malinowski.

!CYGANY! Najmodniejszy i najładniejszy obecnie Papier listowy z chromolitografowanymi w kolorach obrazkami z życia Cyganów, otrzymał świeżą partję obok wielu innych nowości i takowe poleca skład papieru J. N. Bronikowskiego. Nowy-Swiat № 1, mieszkania 5. 3325

Cennik Towarów w Handlu F. Wyszomirskiego, przy rogu ulic Chmielnej i Zgody. Bakalie iunt od kop. 25. Sliwki, gruski, orzechy od kop. 15. Masło solone i centryfugowe kop. 30. Ser litewski i szwajcarski od kop. 30. Sardynki od kop. 25. Miody, butelka od kop. 40. Piwo bawarskie Kijoka 1/4 k. 5. Tamże wiadomość o wyprzedży WIN czerwonych po cenie kosztu, począwszy od kop. 30 za butelkę. 2501R

ZGUBIONO dnia 20 b. m. złotą branzoletkę w kształcie długiego łańcuszka zakończoną klamką z granatów. Uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie na Graniczną № 15. do właściciela domu, za nagrodą 15 rubli. 3353

Garniec 25 kop. Nafty kaukaskiej Towarzystwa Braci Nobel, Nafty amerykańskiej 60 kop. garniec, w składzie mydła i świec Karola Detkens, przy ulicy Wspólnej № 20. Ceny mydła na każdym funcie o 1 kop. niższe. Z czem się poleca Szanownej Publiczności DETKENS. 3332

Do Składni Obić Papierowych A. REMBIERZ, Marszałkowska № 120, przybył świeży transport Chodników i wycieraczek kokosowych, Chodników jutowych, Gerat angielskich i różnych wyrobów z takowej. DYWANY filcowe angielskie w różnych wielkościach w wielkim wyborze. Gzemsy i Rolety. 2684R Ceny umiarkowane. 3334

NAFTA. 24 kop. garniec dużej miary, najlepszej Nafty kaukaskiej Towarzystwa Braci Nobel, w składach mydła i świec róg Zielonej i Złotej № 6. — Filja Ordynacka № 6. — Nadmieniam iż wszystkie towary w sklepach moich znacznie z cen obniżyłem. Z szacunkiem Jan Krassowski. WARSZAWSKA FABRYKA WIN SZAMPANSKICH C. A. Schacht, przy ulicy Hożej № 46, egzystująca od roku 1870, poleca Szanownej Publiczności wyborowe WINA Szampańskie, nagrodzone na ostatniej wystawie medalem srebrnym, po cenie od kop. 60 do rs. 2 za dużą butelkę. Cenniki bezpłatnie wydają się na miejscu. 3155



W. KREUSCH

posiada w wielkim wyborze gotowe

KSIĘGI BUCHALTERYJNE

oraz przyjmuje zamówienia na takowe

FABRYKA I SKŁAD

4. ŻABIA 4.

3139

KROPLE I ELIKSIR AMERYKAŃSKIE OD BÓLU ZĘBÓW

Hippolita Majewskiego.

Łatwość użycia i natychmiastowy skutek, uczyniły te krople powszechnie znanymi, środek ten nieszkodliwy a pożyteczny, powinien się znajdować w każdym domu rodzinnym.

Cena pudełka z 3-ma i 2-ma flaszki rs. 1,25 i rs. 1.

Dostać można: w magazynach Warszawskiego Laboratorium Chemicznego: 1) Róg Miodowej i Senatorskiej № 1. 2) Krakowskie-Przedmieście № 1. 3) Róg Granicznej i Królewskiej, a także w głównej ekspedycji Świętojskiej № 12, oraz we wszystkich aptekach i składach materiałów aptecznych.

Biednym udziela się pomoc bezpłatnie.

2028R

Skład Win i Delikatesów

ALEKSANDRA BOCQUET,

w Hotelu Rzymskim,

zaopatrzone na Święta we wszelkie Wina tak stołowe jako i deserowe, na garnce i butelki, Cognaki kuracyjne, Kakao holenderskie i krajowe mielone, bardzo użyteczne do gotowania na poczekaniu.

CZEKOLADY.

Restauracja, przy Hotelu i Składzie Win,

w dni Bożego-Narodzenia!

2632 R

otwartą będzie.

ZA WIADOMIENIE.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otworzyłem

Drugi Skład Tabaczny

przy ulicy Marszałkowskiej № 133, róg Świętokrzyskiej, który zaopatrzone został w wielki wybór prawdziwego tytoniu tureckiego, oraz cygar i papierosów z różnych pierwszorzędnych fabryk.

Nadmieniam przytem, że

Główny Skład mój

przy ulicy Nowy-Świat № 37, otrzymał świeże transporty prawdziwego tytoniu tureckiego z Odeskiej fabryki Sinodina, oraz A. Szopfera i innych.

Tuszę sobie, że Szanowna Publiczność zechce nowy skład mój obdarzyć takimi samymi względami, jakie stary skład mój dotąd sobie zjednać potrafił.

2596R

S. GRECZNY.

Oliwę Nicejską Vierge.

Oliwę Nicejską Surfine.

Octy wyborowe z fabryki W. Treutler w Nowej-Aleksandrji.

Essencję octową, Sól stołową, Szafran, Wanilię;

ma zaszczyt polecić:

Skład Materiałów Aptecznych

Wiktora Waligórskiego,

Nowy-Świat № 42, w Warszawie.

2380R

Prawdziwą Essencję Octową Frankfurtską

Inie tak zwany EKSTAKT OCTOWY!

z Fabryk Stowarzyszenia Przemysłowo-Chemicznego w Moguncji, najznakomitszy środek do natychmiastowego przygotowania octu kuchennego, stołowego i do marynat, mają zaszczyt polecić

SKŁADY MATERJAŁÓW APTECZNYCH Ludwika Spiessa i Syna,

ulica Senatorska № 464/5
obok kościoła PP. Kanoników

ulica Marszałkowska № 140,
pomiędzy Świętokrzyską i Placem Zielonym.

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ HURTOWA.

1830R

ANEMIA
BEZKRWISTOŚĆ

WYLECZENIE SZYBKIE
TYCH CHOROÓB
PRZEZ UŻYCIĘ

BLEDNICA
BLADA CERA

PIGUŁEK VALLETA

ZATWIERDZONYCH PRZEZ AKADEMIA MEDYCZNĄ PARYŻKĄ

PILULES DE VALLET

PRAWDZIWE PIGUŁKI VALLETA NIE SĄ POSREBRZANE

są białe i na każdej wypisane jest nazwisko Valleta.

BLEDNICA
BIAŁE UPŁAWY

nie należy przyjmować
flakonika niemającego na
etykiecie mego podpisu i
adresu: 19, rue Jacob.
Sprzedaje się we wszyst-
kich aptekach.

ANEMIA
ZUBOŻENIE KRWI

SERWETY ceratowe, białe i kolorowe, na stoły, stoliki i komody.
DYWANY cerat. pod stoły i umywalnie; Skórę Amerykańską prawdziwą
Croqueta, najlepszy wyrób na pokrycie mebli, Wyksatynę pod chorych, Chodniki
kokosowe, jutowe i ceratowe, różnej szerokości.

Wycieraczki kokosowe, Patarafki ceratowe, w wielkim wyborze, poleca

W. MUSZEWSKI

dawniej J. RÓŻAŃSKI,

Skład Obić Papierowych, Rolet i Gzysmów,

ulica Długa № 30/40, naprzeciw Hotelu Polskiego.

2677r

Najpraktyczniejsze Podarki

na nadchodzącą GWIAZDKĘ!

JERSEY

Staniki trykotowe

z lepszych i zimowych mate-
ryj, gładkie i ozdobne.

KAMIZELKI

damskie i dziecięce, Spódnice
włóczkowe, Sukienki,
Kaftaniczki i Spodeńki
dziecięce.

2650

w wielkim wyborze własnej fabryki, poleca:

GORSETY

dla dam i dzieci,

Koszule zdrowia, Kaf-
tany, Kałesony, Nabrzu-
szniki, Pończochy dam-
skie i dziecięce, Skar-
petki, Skarpetki my-
śliwskie, Kamasze i Rę-
kawiczki zimowe.

11. Gustaw Haehle. 11.

ŚWIĘTOKRZYŻKA

DYWANY

oryginalne perskie, angielskie, wołkowe,
uralskie itp. od 90 kop. do rs. 400. „WSCHÓD,”

CHODNIKI

jutowe, kokosowe, dywanowe,
od 10 kop. do rs. 5 łokcie. ul. Mazowiecka 16,

SERWETY

portjery wschodnie, hafty, jedwabie,
oraz różne wyroby orientalne. w podwórzu,

nie ponosząc kosztów na utrzymanie sklepu, wszelkie towary sprzedają po cenach niepraktykowanie niskich.—Z. KILTYNOWICZ. 2694R

PIWO DROZDOWSKIE.

Skład Główny: ul. Miodowa Nr 19.

2698r

MAGAZYN FRANCUZKI, ul. hr. Berga Nr 8,

poleca w największym wyborze, od cen najtańszych

ZABAWKI i GRY TOWARZYSKIE

zagraniczne i krajowe, wszelkiego rodzaju, rozwijające siły fizyczne i zęczność,
nauczające i inne, oraz Ozdoby na Choinki, Bonbonierki & surprises, Przybory
do kotyljona i t. d.

2670R

WYPRZEDAŻ

tylko przez czas krótki od dnia 9-go do 25-go Grudnia, z rabatem od 20 do 30%.

MAGASIN FRANCAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (dom dawnej Poczty).

Skutkiem spóźnionej tegorocznej zimy, zachodzi potrzeba usunięcia pozostałych znacznych zapasów ubiorów męskich, przed przyszłym sezonem.

Dla odróżnienia dotychczasowych cen od teraźniejszych (zniżonych), te ostatnie uwidocznione będą przez kartki białe, na sztukach przyszyte. — **Cenę stałą.**

Spodnie zimowe dotąd od rs. 5 teraz od rs. 4 poczynając.
Paletoty „ „ od rs. 19 teraz od rs. 15 „
Garnitury „ „ od rs. 18 teraz od rs. 15 „
Garnitury czarne „ od rs. 26.50 „ od rs. 23 „

Paletoty jesienne dotąd od rs. 17 teraz od rs. 14 poczynając.
Angielskie Meksykanki jesien., dotąd od rs. 25 obec. od rs. 19.
Szlafroki dotąd od rs. 16 od dziś od rs. 12 poczynając. 2577R

SKŁAD HERBATY Sergjusza Perłowa,

27 (25) Nowy-Świat 27 (25),

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że

na nadchodzące Święta

otrzymał świeży transport herbaty, w najlepszych gatunkach, z których szczególniejszej uwadze poleca gatunki, w cenach po rs. 1 k. 75 i po rs. 2 k. 15 za tunt.— Koszta przesyłki Skład przyjmuje na siebie.

Herbatę moją nabywać można także i w wielu innych handlach w Warszawie i na prowincji Królestwa.

Najuprzejmiej upraszam nie łączyć firmy mojej z firmą „**Bazyli Perłow i Synowie**,” z którą nie wspólnego nie mam. 2669R

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 18 (30) Grudnia r. b., o godzinie 12-iej w południe, na stacji Praga, sprzedane zostaną przez publiczną in plus licytację, stare, wyszłe z użycia przedmioty, jako to:

- 1) Metale i wyroby metalowe:
Akcesoria do szyn, bokszyny, rozjazdy, obręcze itp.
 - 2) Różne przedmioty (grupa litera A).
Maszyna parowa z kotłem i pompką, rezerwoary do wody, maszyna do cięcia szyn, koczobryk i inne.
 - 3) Różne przedmioty (grupa litera b).
Stare drabiny, kamienie do toczaków, szufle i łopaty, taczki, sztopaki, stoly itp.
 - 4) Stare umundurowanie.
Mundury, spodnie, szynele i czapki sukienne.
- Osoby mające zamiar wziąć udział w powyższej licytacji, obowiązane są złożyć w Kasie Zbiorowej Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, najpóźniej do dnia poprzedzającego licytację, do godziny 2-iej po południu tytułem wadium: wyłącznie na grupę 1-szą rs. 700.
 „ „ „ 2-gą rs. 200.
 „ „ „ 3-cią rs. 10.
 „ „ „ 4-tą rs. 3.

Mający zamiar stawać do licytacji przy dwóch, trzech lub wszystkich grupach winni składać kwotę wyrównyującą summie wadium na te pozycje, o które konkurować zamierzają.

Nadto podpisać należy ogólne warunki licytacji na dowód ich przyjęcia.

Niewypełniający powyższych zastrzeżeń do licytacji przypuszczeni nie będą.

Szczegółowy wykaz przedmiotów, jak również warunki licytacyjne przeglądane być mogą codziennie, z wyjątkiem Niedzieli i Świąt, od godziny 10 rano, do 3 po południu, w Wydziale Gospodarczym Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, — same zaś przedmioty w tychże godzinach, w Magazynie Głównym na st. Praga. 2665r

CUKIERNIA J. ZAWISTOWSKI, Marszałkowska róg Alei Jerozolimskiej, otrzymała wielki transport BONBONIEREK

i poleca takowe w cenie od kop. 50 do rs. 60 za sztukę. 2674R

PRZEDSIĘBIERSTWO Budowania, konserwacji i upiększania grobów. Sprzedaż pomników i grobowców.

Przedsiębiorstwo zawiadamia osoby interesowane, że na nadchodzący sezon zimowy, podejmuje się tak konserwacji pomników jak i ubierania grobów krzewami i roślinami zimowymi.

Budowa grobów wszelkiej konstrukcji, pomniki i grobowce w wielkim wyborze.

Dla osób życzących sobie tego, wypłata na raty.

Biurowo główne przy ulicy Ordynackiej za Instytutem Muzycznym, na wprost stajni Cyrkowej, Kantor na Powązkach w domu № 2, zaraz za rogatkami nad cukiernią. 2148r

Wielki wybór wszelkiego rodzaju

Podarków z działu Perfumerji i Mydeł

REKOMENDUJE

Warszawskie Laboratorium Chemiczne

w swoich własnych magazynach:

- 1) róg Miodowej i Senatorskiej.
- 2) Krakowskie-Przedmieście № 1.
- 3) róg Granicznej i Królewskiej.
- 4) Świętojerska № 12. 2554R

TRAN LEKARSKI

tegoroczny, żółty, oraz biały, prawdziwy
LOFODZKI,

ma zaszczyt polecić

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

WIKTORA WALIGÓRSKIEGO,

w Warszawie, Nowy-Świat 42, nowy 38. 2080 R



SKŁAD PAPIERU, Materiałów Piśmiennych

F. CSERNAK,

Bielskańska Nr 5,

POLECA

Księgi Buchalteryjne

w wielkim wyborze, własnego wyrobu.

Wszelkie Druki, Litografje, Linjowanie i Oprawy, uskutecznią pośpiesznie i po możliwie niskich cenach. 2466R

CENNIK ŁYZEW

znajdujących się w składzie

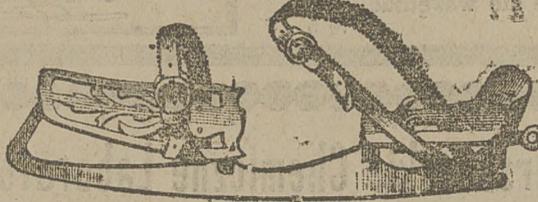
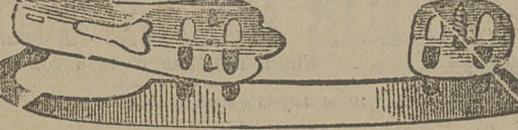
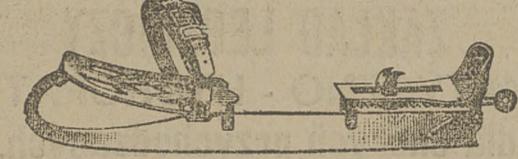
TOWARÓW ŻELAZNYCH, GALANTERYJNYCH

ORAZ

Naczyń Kuchennych i Gospodarskich,

KRZYSZTOFA BRUNA i SYNA,

Plac Teatralny Nr 2, w Warszawie.

	<p>Za jedną parę.</p>		<p>Za jedną parę.</p>
<p>0 Łyżwy pokojowe, patentowane, drewniane, najnowszego systemu na kółkach z drzewa bukszpanowego, długości na 6, 7, 8, 9, 10 i 11 cali angielskich, z czarnymi paskami do przodu i tyłu</p>	<p>3.50</p>	<p>6 Łyżwy patentowane damskie, z ostrzami stalowymi polerowanymi, z ozdobną na kolor srebra przednią i tylną płatką oraz mosiężną polerowaną zasuwa na gwincie, chwytająca za obcas, na 6, 6½, 7, 7½, 8, 8½, 9 i 9½ cali angielskich długie, z jasnymi kolorowymi paskami do przodu i tyłu, podbitymi białą fanelką i wyszywanami jedwabiem, ze sprzączkami obszytymi w skórę</p>	<p>6.50</p>
	<p>1.85 1.75</p>		<p>9.—</p>
<p>1 Łyżwy patentowane, całe żelazne, ze szrubą do wkręcania w obcas, na 7½, 8, 8½, 9, 9½, 10, 10½, i 11 cali angielskich długie, bez pasków Z czarnymi, trwałymi paskami do przodu i tyłu</p>	<p>1.20 2.10</p>	<p>7 Łyżwy patentowane damskie, całe niklowane i polerowane, na sposób amerykański, zasuwy i ostza niklowane, na 7½, 8, 8½, 9, 9½ i 10 cali ang. długie, z jasnymi kolor. paskami do przodu i tyłu, podbitymi białą fanelką i wyszywanami jedwabiem, ze sprzączkami obszytymi w skórę</p>	<p>9.—</p>
<p>2 Łyżwy patentowane, całe żelazne, z żelazną patentowaną zasuwą na gwincie, chwytająca za obcas, na 7½, 8, 8½, 9, 9½, 10, 10½ i 11 cali angielskich długie, bez pasków Z czarnymi, trwałymi paskami do przodu i tyłu</p>	<p>4.50</p>		<p>4.50</p>
	<p>2.50</p>	<p>8 Łyżwy patentowane męskie „Jackson Haines,” całe stalowe, z ostrzami do spodu stopniowo rozszerzającymi się—mocne a lekkie, na 9½, 10, 10½ i 11 cali ang. długie. Łyżwy te przymocowują się na stałe do podszew obóvia, za pomocą odpowiednich śrubek</p>	<p>10.—</p>
<p>3 Łyżwy z ostrzami stalowymi, mosiężna, przednią i tylną płatką i szrubą do wkręcania w obcas, na 7½, 8, 8½, 9, 9½, 10, 10½ i 11 cali angielskich długie, z czarnymi, mocnymi paskami do przodu i tyłu</p>	<p>2.— 4.50 7.50 10.—</p>	<p>9 Łyżwy „Halifax,” przymocowujące się do obóvia za pomocą sprężyny, u spodu łyżwy umieszczonej, na 8, 8½, 9, 9½, 10, 10½ i 11 cali angielskich długie, w gatunkach:</p>	<p>2.— 4.50 7.50 10.—</p>
	<p>3.—</p>	<p>A. Łyżwy „Halifax” zwyczajne angielskie, silnie i dokładnie odrobione B. Łyżwy „Halifax” prawdziwe amerykańskie, oryginalne, fabryki „Starr Manfk. Comp.” C. Łyżwy „Halifax” zwyczajne angielskie, silnie i dokładnie odrobione, całe niklowane i polerowane D. Łyżwy „Halifax” prawdziwe amerykańskie, oryginalne, fabryki „Starr Manfk. Comp.” całe niklowane i polerowane</p>	<p>2.— 4.50 7.50 10.—</p>
<p>4 Łyżwy patentowane damskie, jak również dla dzieci, z brązową przednią płatką, polerowaną tylną i mosiężną patentowaną zasuwą na gwincie, chwytająca za obcas, na 6, 6½, 7, 7½, 8, 8½, 9, 9½, 10 i 10½ cali angielskich długie, z jasnymi paskami do przodu i tyłu</p>	<p>4.50</p>	<p>Części zapasowe do Łyzew.</p>	<p>1 pasek zwyczajny długi 1 pasek zwyczajny krótki 1 klucz do przykręcania zasuwy u łyzew № 2, 4, 5 i 6 1 klucz do „Halifax” 1 kłamra do przodu „Halifax,” chwytająca za podszewę 1 szruba do kłamry przedniej lub szruba środkowa do „Halifax”</p>
	<p>4.50</p>	<p>1 pasek zwyczajny długi 1 pasek zwyczajny krótki 1 klucz do przykręcania zasuwy u łyzew № 2, 4, 5 i 6 1 klucz do „Halifax” 1 kłamra do przodu „Halifax,” chwytająca za podszewę 1 szruba do kłamry przedniej lub szruba środkowa do „Halifax”</p> <p>Uwaga. Łyzew „Halifax” tańszych niż na rs. 2 nie posiadamy na składzie, z powodu nietrwałości takowych w użyciu.</p> <p>Przy zamówieniach z prowincji, uprasza się o dokładny adres i o dołączenie do kwoty, przypadającej za łyżwy, jeszcze rs. 1 na koszt przesyłki, po opłaceniu których, reszta w markach pocztowych zwróconą zostanie.</p> <p>HANDLUJĄCYM ODSTĘPUJEMY RABAT. 2657R</p>	<p>1.25 1.20 10. 15. 20. 20.</p>

Véritable Liqueur Bénédicte.

Prawdziwy Likier Benedyktyński Opactwa Fécamp.
(Departament Dolnej Sekwany we Francji),
Wysmieniony, wzmacnia organizm, ułatwia trawienie i czynność kiszek.



Ze wszystkich naszych **likierów stołowych** powszechnie znanych, najdzielniej wpływającym na trawienie, najbardziej higienicznym i zarazem najsmaczniejszym, jest niezaprzeczenie wysmieniony **Likier Benedyktyński Opactwa Fécamp.**

Dla tego powszechnie oddają ogromne pochwały uzdrawiającym jego własnościom, a najznakomitsi lekarze wszystkich krajów, uważają ten likier jako środek chroniący od cholery. Z tych powodów zajmuje on pierwsze miejsce w rzędzie likierów wyrobionych na całym świecie.

SPOSÓB UŻYCIA: Dla ułatwienia wypróżnienia kiszek, używa go się w rozcieńczeniu z wodą zwyczajną lub gazową przed jedzeniem.
Dla ułatwienia zaś trawienia 1 lub 2 kieliszki po każdym jedzeniu.

Każda butelka powinna, u spodu mieć prostokątną etykietę z podpisem Dyrektora Głównego.

Sprzedaje się wszędzie.

№ 5

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Marques déposées en France et à l'Étranger

Alegrand aine

St. Petersburgskie Chemiczne Laboratorium

Fabryka Wyrobów Perfumeryjnych.

Na każdym przedmiocie prosimy wymagać stempla fabryki.



Prosimy zwracać uwagę przy kupnie wyrobów na rzetelność firmy.

„С. ПЕТЕРБУРГСКАЯ ХИМИЧЕСКАЯ ЛАБОРАТОРИЯ”

Kantor, fabryka i skład hurtowy w Petersburgu,
prospekt Ismailowski d. № 21.

Wyroby St. Petersburgskiego Chemicznego Laboratorium można otrzymać w znaczniejszych magazynach perfumeryjnych, a także w składach aptekarskich i aptekach w Rosyi.

2130R

Oliwę Nicejską świeżą
i Essencję Octową
POLECA

Skład Materiałów Aptecznych
J. MROZOWSKIEGO,
ulica Miodowa Nr 6.

2075 R

SIMON  **STECKI**

DOSTAWCY DWORU JEHO CES. KRÓLEWSKIEJ MOŚCI.

GŁÓWNY SKŁAD WIN I DELIKATESÓW,
EGZYSTUJĄCY OD 1825 ROKU,
Krakowskie-Przedmieście Nr 38,

oraz **FILJE:** Nowy-Swiat № 15. — Elektoralna № 5,

posiadają na składzie znaczne zapasy wystających **Win naturalnych** wszelkich gatunków najprzedniejszych marek, z których na **nadchodzące święta** szczególnie polecają.

Stołowe Wina Węgierskie i Francuzkie:

naturalne na garnce, beczki i butelki, po cenach umiarkowanych.

Do powyższych składów nadeszły świeże różne **SERY** zagraniczne, **KONSERWY,** **PASZTETY STRASBURY,** **SLIWKI francuzkie** i tym podobne artykuły.

Cenniki wysyłają się na żądanie. — Zamówienia z prowincji uskuteczniają się bezzwłocznie ze **znana** akuracją.

R2555

Mam zaszczyt podać do wiadomości Sz. Konsumentów Win z mych winnic i składów, że takowe nabywać można w sklepach następujących firm:

W WARSZAWIE:

Andrzejewski, handel kolonialny, Kościelna № 20.	
Bartold, owocarnia, ul. Marszałkowska № 50.	
Białkowski, skład win i towarów kolonialnych	Marszałkowska № 16.
Biernacki,	róg Chmielnej i Zielnej № 1
Baytel, owocarnia, Długa № 17.	
Braun, skład win i towarów kolonialnych,	Marszałkowska № 19.
Buchowski,	Marszałkowska № 34.
Czerski,	Nowy-Swiat № 64.
Fiorentini,	Królewska № 37.
Gołembowski,	Twarda № 51.
Jaroszewicz,	Marszałkowska 58 nowy.
Kiersz,	Leszno № 42.
Knowiakowski,	róg Wspólnej i Kruczej.
Krupka,	Plac Ś-go Aleksandra № 3.
Modzelewski,	Marszałkowska № 12.
Okulski,	róg Chmielnej i Wielkiej 38.
Pawłowski,	róg Chmielnej i Brackiej.
Fuchalski,	Nowy-Swiat № 1.
Rokowski,	Nowy-Swiat № 68.
Tuma,	Elektoralna № 30.
Wileński,	Mokotowska № 15.
Wilkaniec,	Plac Ś-go Aleksandra № 5.
S. Wisniewska,	róg Zielnej i Złotej № 1.
P. Wiszniewski,	róg Świętejjańskiej i Zapiecka.
Wnorowski,	Twarda № 8.
Wnorowski,	Nowolipie № 15.
Warszawska Owocarnia	Senatorska № 2.

NA PROWINCJI:

w Białostoku u Zorna.	w Łowiczu u Zgóreckiego.
w Brześciu Litewskim u Intendenta i u Antiaszawa.	w Mszczonowie u Szarzyńskiego.
w Iwangrodzie u Smirnowa.	w Grodzisku u Knastra.
w Kielcach u Sołtykowskiego.	w Ostrowie u Goldmana i u Kepłowicza.
w Łodzi u Brykzyńskiego, przy ul. Piotrkowskiej.	w Piotrkowie u Tamyliwa.
	w Suwałkach u Pachuckiego.

SKŁADY Hurtowe: w Charkowie, Odessie, Jarmarku Niżegorodzkim.

w Warszawie, Senatorska Nr 25.
Przy składzie głównym w Warszawie, znajdują się Wina wszelkich marek, oraz Wódki zarówno rosyjskie jak i zagraniczne.

M. J. Zurabow.

2690 R

PARFUMERIE GILLET FRERES

Firma założona w 1826 roku

Medal złoty na wystawie powszechnej Paryskiej w 1878

PARIS, 6, AVENUE DE L'OPERA

NIGRITINE VÉGÉTALE

Farba dla Włosów i Brody

Bez wątpienia jest to najlepsza najpewniejsza i jedyna nieszkodliwa farba dla włosów.

KOLORY: CIEMNY, BRUNET, SZATYN

Znajduje się we wszystkich magazynach Perfum.



Wielki Wybór SŁOMIANEK

(Wycieraczek do nóg),

z włókien: kokosowych, manilowych i ze słomy, oraz **CHODNIKÓW KOKOSOWYCH**, różnej szerokości do pokrycia korytarzy, wschodów, kantorów itp., użytku, w gatunkach tylko wyborowych są do nabycia

w Składzie Szczotek i Pendzli

ALEKSANDRA FEISTA,

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej.

2548R

ZAKŁAD LECZNICZY

PNEUMATYCZNO - HYDROPATYCZNY
dla chorych przychodzących,

Oboźna № 5,

otwarty od godziny 9 do 12 i od 2 do 4 po południu. — w Niedziele tylko do 12.

1. **Leczenie ścieśnionem powietrzem** w dwóch gabinetach pneumatycznych (rozcięcie płuc, wysięki pleuretyczne, ażma, kataru dróg oddechowych).

2. **Hydropatja.** Wszelkie procedury wódolecznicze, jako to: kąpiele ogólne w obszernym bassenie, kąpiele wannowe, nasiadowne, natryski o różnych temperaturach, wycierania hydropatyczne, koce, kąźnie (osłabienie ogólne, blednica, leżenie cierpienia nerwowe, początkowe cierpienia rdzenia pacierzowego, przewlekłe cierpienia żołądka i kiszek, reumatyzmy) i t. d.

3. **Kąpiele mineralne:** solankowe, igliwiowe i t. p.

4. **Terapia mechaniczna** czyli masaże. Kombinacja hydropatji z masażem (skrzywienia członków, drugotrwałe zgrubienia stawów, szczególnie od wysięków zależne, chroniczne zapery kiszek, neuralgie obwodowego pochodzenia i t. d.).

5) **Gabinet inhalacyjny** zaopatrzony w przyrządy najnowszej konstrukcji, (stany kataralne dróg oddechowych, z obfitem wydzielaniem połączone, jamy oskrzelowe, (kawerny bronchiektatyczne), cuchnąca płwocina i t. p.).

O warunkach informować się można codziennie w godzinach powyżej wymienionych albo w **Zakładzie**, lub od godziny 4-ej do 6-ej po południu u **D-ra Do-brzyckiego** także mieszkającego.

2545r

Administrator-rządca z gotowizną rs. 2,000 potrzebny zaraz, do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa, w osmioro-włokowym folwarku, przy stacji dr. żel. W.-W. Myszaków. Porozumienie przez Henszlikiewicza w Żarkach. 20227

Przednik handlowy, człowiek zaufania, poszukuje od nadchodzącego Nowego-Roku, ewentualnie zaś i od późniejszego terminu, odpowiedniego swemu fachowi zajęcia stałego lub czasowego, albo też na go-rzynie, w Warszawie, w jakim biurze, kantorze, i t. p. Zażądania uprasza się przesyłać do biura ogłoszeń pp. Rajchmana i Fren-dera, ulica Senatorska № 26, pod lit. F. B. 48. 2764

Rządca domu potrzebny, obeznany z temi czynnościami, z kaucją 2,000 rs., z dobre-mi świadectwami wiarogodnych osób, przy-tem mógłby zająć sklep na jaki proceder. Oferty składać w kiosku: Krakowskie-Przed-mieście i róg Królewskiej. 20015

Rubli 4,000. Zdolny kupiec, lat 30, przed-stawiający gwarancji hipotecznej do 4,000 rubli, poszukuje miejsca kasjera, podróżują-cego lub dysponenta w większym domu.—Łaskawe oferty pod A. R., uprasza adreso-wać do biura ogłoszeń Rajchmana i Fren-dera w Warszawie. 2810

Poszukuje miejsca rzadcy domu większe-go, urzędnik jednej z instytucji finanso-wych w Warszawie, obeznany z przepisami administracyjno-policyjnymi i z pewną gwarancją. Wiadomość w magazynie kapeluszy męskich, Nowy-Swiat № 7 nowy. 2801

Rs. 25 za wyrobienie dla emeryta posady, Rządcy domu, w składzie węgla, lub podobnego zajęcia—znany z uczciwością, godnie spełni powierzone obowiązki. Twarda № 16, mieszkania 11. 20354

Wziewczynka przywoita, od lat 14 do 16 potrzebna jest do pilnowania i zabawy, 4-letniego dziecka. Wiadomość: Ul. Wspólna N 19, mieszkania 1. 20394

Poszukuje się 2-ch leśniczych, wykwalifi-kowanych, posiadających chlubne świa-dectwa, znających gruntownie język rosyj-ski. Wiadomość w biurze komisowem Łu-czyńskiego, Trębacka № 1. 2821

Poszukuje posady męczyzna w sile wie-ku, bezzenny, właściciel realności, pod-dany austriacki, rutynowany chemiarz i leśniczy zostający w Rosji jako leśniczy w znacznym majątku, z powodu zmiany wła-sciściciela życzy zmienić posadę jako leśniczy, chemiarz, przy gospodarstwie lub fabryce, posiadający języki: polski, niemiecki dobrze, słabo ruski. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje p. Paweł Filipowicz, właściciel realności w Tuczyńcu, poczta Rowno (gub. Żytomierska), (osobom pośredniczącym stosowne honora-rjum). 20383

Administrator dóbr, obznajmiony z prawem, zarazem zdolny buchhalter, włada-jący dobrze językiem rosyjskim, nieco fran-cuzkim i niemieckim, szuka odpowiedniej posady, jako zarządzający, buchalter lub innej odpowiedniej, obok chlubnych świa-dectw i rekomendacji, dać może kaucję hy-poteczną do 30,000 rs., na własnej nieruchomości. Adresować: biuro Rajchmana i Fren-dera, Warszawa, Senatorska 26, „dla M. B.”

Przyjmę zarząd domu za mieszkanie, kau-cji złożę rs. tysiąc, kwalifikacje posiadam. Nowo-Wielka № 5, mieszcz. 7. 20408

Kobieta w średnim wieku, wszechstronnie obeznana z gospodarstwem, poszukuje mie-jsc gospodyni w Warszawie lub na wyjazd od Nowego-Roku. Wiadomość ulica Słiska № 32 nowy, u rządcy domu. 20401

Rs. 1000 kaucji. Poszukuję zarządu du-żym domem. Wiadomość: ulica Bednarska № 22, m. 10. 20392

Życze sobie przyjąć miejsce sklepowej albo gospodyni do pojedynczej osoby. Łas-kawe oferty proszę składać w kantorze Ku-rjera, pod lit. L. G. 20405

Kupno i sprzedaż.

Wschód. Dywany perskie, bucharskie, angielskie, strzyżone i gładkie, wołko-wo, uralskie, serwety najróżnorodniejsze chodniki, oraz różne wyroby orientalne, po-leca specjalny skład dywanów. Mazowiecka № 16, w podwórzu. Ceny najniższe. 2256

Ważniejszą sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe Józef Betcher, jubiler, Mar-szałkowska 65/139. Wybór wielki! 2631

Mebel! Piękne umeblowanie z 6-u poko-jów, garnitur czarny i orzechowy, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, ottomana, szafki do bielizny, tremo, lustra, kredens, stół z krzesłami, biuro i firranki, oraz inne meble do sprzedania częściowo bardzo tanio, na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, m. 9, na lewo w odcynie, idąc od rogu Brackiej pią-ty dom. 20419

Ważniejsze, najpraktyczniejsze kupno su-bienu powszednich, wieczorowych, okryć, futer, garniturów futrzanych, bielizny sto-łowej, pończoch, skarpetek wełnianych i in-nych, szalów, ubrań dziecięcych i różnych prezentów na gwiazdkę w sklepie B. Kor-paczewskiego. Nowy-Swiat 38. 2708

Mebel: garnitur czarny, rzeźbiony, jedwa-niemiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne me-ble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

Mebel. Kompletne urządzenie 6-u pokoiów, garnitury eleganckie, szafy rzeźbione. Łóżka, umywalka, nocne szafki, szafki do bielizny, ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, żar-dinierki, komoda, regulator, zyrandol, fran-ki, dywany, chodniki, obrusy, lampy, oleodruki.—Chmielna № 22 (nowy 28), od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-szem piętrze, mieszka-nia № 3. 20103

Za bezcen. Są do sprzedania meble z 6-u pokoiów wykwinione i skromne. Zielna № 11, nowy 19, mieszcz. 4. 20154

Sanek 2 pary, jedno petersburskie, drugie fantastyczne, 2 faetony, uprząż, do sprze-dania. Graniczna № 9. 20336

Fortepian fabryki Seidlera i powóz w bar-dzo dobrym stanie do sprzedania. Wiado-mość w Magazynie francuzkim ulica Hr. Berga. 20343

Fortepian w dobrym stanie za rs. 75.—Nowy-Swiat 28, mieszkania 32. 20330

Szafa (nowa) ogniotrwała, fabryki Bothe-go, do sprzedania. Marszałkowska 89.

Bakajie od 25 kop., jabłka tyrolskie, gru-bzki w wyborowych gatunkach, oraz pu-lardy, indyki i zwierzyzna, poleca Witkow-ski & Comp. Szpitalna № 1. 20357

Dla pp. obywateli na wieś, są do odstą-pienia dwa duże młode psy, wyżeł ceter złoty i legawy do polowania, w Nowo-Miń-sku, ul. Karozewska № domu 101. 20345

Masło świeże ze wsi. Ulica Widok № 14, mieszkania 16. 20365

Kapa perska bardzo cenna, lustra, kredeas, faszharmonja i t. p. rzeczy sprzedają się, ulica Marszałkowska № 60 nowy, m. 2. 20382

Mebel po zwinięciu magazynie pozostałe, różne garnitury, ottomany, szeslongi i in-ne, sprzedaje po niepraktykowanie niskich cenach. Nowy-Swiat 58 nowy, w bramie, mieszkania 3. 20373

Wyprzedaż towarów galanteryjnych i ma-teriałów piśmiennych poniżej ceny kosztu i sklep do sprzedania z towarem i urzą-dzeniem sklepowym, z powodu wyjazdu. No-wy-Swiat № 7. 20149

Aparaty tkackie, cena z nauką rs. 20, w składzie maszyn do szycia Juliana Berg, Mazowiecka 16. 2751

Kocioł rurowy wypróbowany, przy 20 atm. na 26 koni i maszyna parowa o sile 16-u koni, używana lecz w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Słiska № 60, m. 3, rano do 10-tej i po południu od 4 do 6-tej.

Wyprzedaż mebli niżej kosztu, garnitury orzechowe czarne, szafy, szafki do bieli-zny, kredensy, biórka, biblioteki komody.—Ulica Hoża № 17. 20046

Do sprzedania biurko za rs. 15, szafa do gazet, za rs. 10 i komplet Tygodnika Ilustrowanego, od czasu jego ukazania się, za rs. 110, (w sprawie). Wiadomość przy ulicy Ogrodowej № 23, m. 1. 20173

Fortepian Hoffera, krótki, do sprzedania, za rs. 270. Elekoralna 19, m. 16. 20217

Kupuje złoto, srebro, zegarki złote, piące najlepiej. Henryk Juwiler. Nowy-Swiat 61, w mieszkaniu. 2791

Pies ponter półroczny, ładnej rasy, jest do sprzedania. Ulica Chmielna № 52, m. 11.

Czarny aksamitny i gabinetowy garnitur, biblioteka, szafy, szeslong, łóżka dębowe, urządzenie jadalni. Szpitalna 5, m. 1. 20317

Pożyteczny i pamiątkowy prezent na Gwiazdkę. Mały zbiór monet polskich, po-czawszy od czasów Aleksandra Jagiellończyka, aż do obecnych czasów, sztuk 229, jest do sprzedania. Można obejrzeć codziennie do godziny 12, a po południu od 5 do 7. Żu-rawia № 43, mieszkania 24. 20086

Czapki mundurowe, oficerskie, pocztowe, telegraficzne, cywilne, liberyjne i fanta-zyjne, przyjmuje się na zamówienia po ce-nach niskich, we własnym warsztacie W. Truchlińskiego. Marszałkowska № 139. 2682

Fortepian nowego fasonu sprzedaje, rubli 90. Żurawia 33, mieszkania 11. 20248

Powóz mało używany, wozy robocze i u-prząż do sprzedania. Marszałkowska 89.

Obrazy, porcelana, brzozy, srebra i szty-rochy starożytne, i różne antyki do sprze-dania tanio. Karmelicka 18 nowy, m. 3, wi-dzieć można z rana do 12 i od 3-ej do 6-ej co dzień. 19938

Fortepiany do sprzedania mało używane, Tomackie № 2, mieszcz. 3. 20025

Fortepian o 7-u oktawach, z białym szrej-cami, do sprzedania. Chłodna 56, m. 19.

Do sprzedania para koni skarogniadych, niedawno ze wsi przyprawdzonych, z fa-etonem eleganckim i chomontami angielskie-mi. Wiadomość w kancelarji domu, ulica Wielka № 45 nowy. 20264

Do sprzedania urządzenie z szyldami na kawiarnię za bardzo niską cenę. Wiado-mość: Świętokrzyska № 11, mieszkania 4.

Mebel, kompletne urządzenie z osmiu po-koiów, garnitury ozdobne, szafy rozbie-rane rzeźbione, łóżka, toaleta, umywalka, nocne szafeczki, szafki do bielizny ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, tremo, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, żar-dinierki, komoda, regulator, zyrandol, fran-ki, dywany, chodniki, obrusy, lampy, oleo-druk, serwis. Marszałkowska № 111, w bra-mie 1-e piętro. mieszkania 16. 20407

Na gwiazdkę! suknia czarna, z pięknego kaszmiru, koronkami ubierana, nowa, na osobę średniego wzrostu, dobrej tuszy, jest do sprzedania, za cenę przystępną. Nowy-Swiat № 3, w pracowni. 20384

Łyżwy na kółkach, potrzebne są zaraz. Adres można złożyć: Karmelicka 21, mie-szkania 13. 20387

Za rs. 120 futro męskie, ładne skonksy, mało używane. Chłodna № 32, w prawej odcynie, na dole. 20389

Mopsy do sprzedania czystej rasy, w Zam-ku Królewskim u Schenko. 20406

Obrazy (Suchodolski, Szermentowski, Smu-glewicz, Ruszkiewicz i w. in.), akwarelle (wielka kopja „Huss przed Sądem”), brzozy, porcelanowy garnitur i figurki, zyrandole, i kwiaty w wazonach pod kloszami (odpo-wiednie do kościoła) lustra wielkie z konsola-mi, meble antyki, fortepian, szkatułka gra-jąca, maszyna ręczna do szycia, znaczna ilość koronek, różne materje i t. p., do sprze-dania bar. tanio w kasie Zaliczkowej przy placu Wareckim, róg Szpitalnej, od godz. 10-tej do 3-ej. 20399

Interesa handl. i majątk.

Sklep galanteryjno-norymberski zaraz do sprzedania. cena przystępna. Wiadomość na miejscu, Marszałkowska № 143. 2792

Dom trzy-piętrowy, murowany, z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość: ulica Ka-pitulna № 6 nowy, mieszkania 3, pośredni-cтво wyłącza się. 20328

Korzystny interes. Z powodu interesów familijnych, jest do sprzedania lub wy-dzierżawienia kolonja za rogatkami Wol-skimi przy trakcie, z inwentarzami, z za-budowaniami gospodarskimi, oparkaniona z oddzielną książką hipoteczną, na bardzo do-godnych warunkach, zdalna na założenie fabryki. Do kupna tej kolonji potrzeba oko-ło rs. 2,000. Wiadomość w czytelni Rosen-dorfa, Krakowskie-Przedmieście, dom zwany Roeslera № 79. 2818

Magle do sprzedania, wchód z trzech ulic: Marszałkowska № 125, Sienna № 4, Zielna № 20. 20079

Dom do sprzedania, na zamianę lub wy-dzierżawienie, za przystępną cenę. Wiado-mość: ulica Słiska № 54, u rządcy domu.

Sklep spożywczy przy Alei Jerolimskiej Spod № 64 jest wskutek słabości właścici-ełki do sprzedania. Bliższa wiadomość tamże. 20304

Młyn wodno-walcowy, nowo urządzoney, jest do wydzierżawienia od Nowego-Roku 1886. Wiadomość: Sosnowa № 1 stary, od Chmielnej, mieszcz. № 34, od 7 do 10 ra-no i od 8 do 11 wieczorem. 20283

Człowiek w średnim wieku, posiadający bardzo rozległe stosunki, rozporządzający niewielkim kapitałem, poszukuje interesu handlowego lub przemysłowego. Może wstą-pić także jako wspólnik, do interesu już w biegu będącego. Oferty proszę nadsyłać: poste-restante lit. Z. W. H. 20208

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego skład trumien i wszelkich efektów pogrze-łowych. Nowy-Swiat 42. 5

Sklep z mieszkaniem jest do odstąpienia Sna bardzo korzystnych warunkach. Wiado-mość w dystrybucji, Bednarska 31 nowy.

Rs. 15,000 potrzeba na spłatę 1-szy Nr hipoteki, na kamieniec, w środku miasta, w pierwszych dniach Stycznia na 7% w dwóch ratach, bez pośrednictwa. Elekoralna 29, mieszkania 16, od 10 do 11-ej. 2812

Domku za rogatkami, na jednej lub dwóch morgach poszukuje. Szczegóły ustnie lub piśmiennie. Smolna 24, mieszkania 8, od I-ej do 4-ej codziennie. 20393

Magle dobre do sprzedania. Wiadomość: Podwale № 24. 20395

Kawiarńa zaraz z urządzeniem rs. 80.—Freta № 15. 20397

Majątek ziemski blisko Warszawy do za-miany na majątek ziemski gubernij zachodnich. Wiadomość: Leszno № 47, u p. Katz. 20402

Lokacje.

Do wynajęcia od każdego czasu sklep doświetlony o 2-ch otworach, z przyległym pokojem. na przystępnych warunkach, wiado-mość w tymże sklepie przy ulicy Bielań-skiej № 20. 2770

Pokój z przedpokojem, oddzielnym wej-sciem, usługą, meblami 10 rubli miesię-cznie, do odnajęcia. Mokotowska 21, m. 10, przy Placu św. Aleksandra. 20151

Do wynajęcia pokój duży, ciepły od fron-tu, z osobnym wejściem, przy familji, z o-pałem i z meblami, od Nowego Roku, przy ulicy Marszałkowskiej № 54 nowy, mieszka-nia 20, na 3-em piętrze. 20293

Dla doróżkarza stajnia, wozownia, mie-szkanie, tanio. Ulica Fabryczna, dom hr. Ronkiera. 2700

5 i 3 pokoje, sypialnia, kuchnia etc., od-nowione, w b. porządnym domu, zaraz lub od Stycznia. Ziłota 2a. 20238

2 pokoje, przedpokój, kuchnia i 2 sklepy od Nowego-Roku. Grzybowska № 30, gdzie kąpiele. 20258

Pokoik z opałem, ze śniadaniem i kolacją, miesięcznie rubli 12. Wązka-Freta № 45, mieszkania 14. 20410

Salon frontowy, o 3-ch oknach, z balko-nem, ze wspólnym przedpokojem, do wy-najęcia każdego czasu. Nowy-Swiat № 62, mieszkania 4. 20388

Potrzebne zaraz na 3 miesiące 6 lub 7 pokoiów, w środku miasta, z ładnym wej-sciem, z meblami, lub bez takowych. Wiado-mość: hotel Saski № 126. 20414

Pokój z meblami i usługą, może być salon wspólny. Tamka № 9, mieszcz. 7. 20412

Zaraz do odnajęcia: na parterze 2 pokoje z kuchnią; na 1-m piętrze 4 pokoje, przedp. z kuchnią; na 2-em piętrze 4 pokoje z ku-chnią; na 3-em piętrze pojedyncze pokoje na różną cenę. Chmielna № 1/5. 20415

Tanio duży pokój lub dwa umeblowane z obiadami. Hoża 14, mieszcz. 9. 20391

Beniesienia rozmaite.

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i dziecin-ne. Tamże przyjmuje się nadrabianie pończoch i skarpetek, oraz wszelkie szycie na maszynie. Włodzimierska 23 nowy, na par-terze. 516

Człowiek familijny poszukuje obowiązków Rządcy domu za mieszkanie, może złożyć kaucję. Ziłota № 61, mieszkania 16. Tamże jest do sprzedania młody pułd tresowany.

Licytacja. W d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1885/6 roku, o godzinie 10-ej zrana, w IV wydziale Sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedany zostanie przez licytację dom murowany parterowy № 1172L na rogu ulicy Łuckiej i Okopowej położony. Licytacja za-cznie się od summy 3,000 rs. Juljan Wilman, Adwokat przysięgły (ulica Twarda № 9).

Zabawki gumowe, wyroby galanteryjno-szkórzane. poleca Breymeyer, Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia. 19575

Pogrzebowy zakład; skład trumien me-talowych i pół-metalowych. Gotowe ubio-ry żałobne i pogrzebowe. Krakowskie-Prze-dmieście, resursa obywatelska. 2755

Zamówienia na dostawy nafty do mie-szkań w naczyniach: 1. 2. 3-garnocznymi, jakoteż i w większych ilościach przyjmują w składach: S. Kędzierskiego, ul. Święto-krzyska № 19, Nowy-Swiat № 40. Za dobroć nafty i rzetelność miary poręczam. — S. Kędzierski. 20272

Ładnych, tłustych dzieci, dwuletnich, po-trzebuję do malowania B. Łaszczyski. Ulica Widok № 14. 20364

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuje. Elekoralna 33, m. 19. 20223

Potrzebny konduktor energiczny, z kau-cją. Wiadomość: warszawski zakład prze-wozowy, Krakowskie-Przedmieście № 60. — Tamże dwa powozy zdadne na doróżki do sprzedania. 2814

Pianistka przyjmuje zamówienia na wie-czory i bale. Ulica Wązka-Freta № 45, mieszkania 14. 20409

Dziecię może być przyjęte do piersi lub starsze, przy familji francuzkiej. Wązka Freta № 45, mieszcz. 14. 20411

Dziecko do piersi przyjmie kobieta, ze świeżym pokarmem. Ulica Żelazna № 15, u Józefa Szyka. 20403

Ktoby sobie życzył oddać dziecko na gar-nuszek od lat 2 do 7-u, może takowe ulo-kować, za umiarkowanym wynagrodzeniem, pod prawdziwie macierzyńską opieką. Ulica Piękna № 64, mieszcz. 21. 2825

Wagrody rs. 5. Numeru nie znalazłam, o-braćkę znalezione na Wspólnej oddać między 10 a 12-tą. Hoża 64, mieszkania 1.

W dniu 21 b. m., pomiędzy 2-gą a 3-cią w po południu, idąc Marszałkowską, ogro-dem, Niecała do rogu Wierzbowej, zgubio-no portmonetkę czarną, zawierającą 22 ru-ble. Łaskawo znalazca zechce oddać za wy-nagrodzeniem na Sienną № 27, m. 5. 20392

Kamieniczka jedno-piętrowa, o 5-ciu o-knach, nie wykończona, lecz zamieszkała, za niską cenę, do sprzedania. Wiadomość: ulica Żabkowska № 214ab, u wł. domu. Tam-że pie karnia do wynajęcia. 20398